

Wtorek 4. maja 1920

Cena za egzemplarz we wszystkich
biurach dzienników, trafikach oraz u
kolporterów we Lwowie i kraju

80 fen.

Prenumerata miesięczna
wraz z przesyłką

Mrk. 18.-

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola I. 4. (dom
własny). — Konto Pocztovej Kasy Oszcz. Nr. 140.934.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 18.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

OBWIESZCZENIE.



MINISTERSTWO SKARBU

zaprasza do podpisywania, uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy dn. 27/II r. b

Dwóch Pożyczek Państwowych

a) Długoterminowej i b) Krótkoterminowej

na warunkach następujących:

POŻYCZKA DŁUGOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu 45 lat od daty wypuszczenia przez wylosowanie jej obligacyi.
POŻYCZKA KROTKOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu lat pięciu. 9949

Stopa procentowa obydwu pożyczek wynosi 5 od sta.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej pożyczka długoterminowa będzie przerachowana po kursie o 10% wyższym od kursu, ustalonego dla znaków obiegowych.

Kupony obydwu pożyczek są wolne od podatków od kapitałów i rentowych, można nimi płacić podatki państwowe.

OBLIGACYE POŻYCZEK I KUPONY DO NICH będą przyjmowane narówni z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię, inwentarz i urządzenia, dostarczone przez nie przy przeprowadzaniu parcelacji i innych reform rolnych. mają wszelkie prawa pierwotnych, będą przyjmowane w pełnej wartości nominalnej, jako wadya przy licytacyach, kaucyje akcyzowe i celne, kaucyje przy zawieraniu kontraktów ze skarbem, kaucyje, składane do dezytów wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucyi pieniężnych, oraz będą przyjmowane bez opłaty na przechowanie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Pocztową Kasę Oszczędności.

Procenty od pożyczki długoterminowej są płatne na podstawie zwrotu kuponów dnia 1. kwietnia i 1. października każdego roku, od pożyczki krótkoterminowej — w dniach 1. stycznia i 1. lipca każdego roku.

OBLIGACYE OBYDWU POŻYCZEK BĘDĄ PRZYJIMOWANE 1) Pożyczki będą udzielane do wysokości 80% nominalnej wartości przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Jej Oddziały

DO LOMBARDOWANIA

2) Pożyczki te są oprocentowane na 5 1/2 rocznie.

Przy wprowadzeniu zamierzonej pożyczki przymusowej obligacye pożyczki krótkoterminowej będą przyjmowane na równi z gotówką po kursie nominalnym (sto za sto), pożyczka zaś długoterminowa będzie zaliczona do pełnej wysokości przy rozkładzie zamierzonej pożyczki przymusowej rentowej.

Obligacye obydwu pożyczek wypuszcza się w odcinkach po: 100, 500, 1000, 5000 i 10000 marek polskich.

Subskrybicy przyjmują wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej, Pocztowa Kasa Oszczędności i Urzędy Pocztowe, Kasy Skarbowe i Urzędy Podatkowe, Banki Prywatne, Kasy i Instytucje, upoważnione przez Ministerstwo Skarbu. Do czasu wydrukowania obligacyi obydwu pożyczek będą wydawane świadectwa imienne, które będzie można przenosić na inne osoby za zawiadomieniem instytucji, która je wydała. Świadectwom tym przysługują wszystkie prawa, przyznane obligacyom.

Asygnaty polskiej Pożyczki Państwowej z roku 1918, subskrybowanej w zlocie, będą przyjmowane na wpłaty nowych pożyczek według kursu, ustanowionego przez Ustawę Sejmową z dnia 24. marca przez przyznanie im kursu uprzywilejowanego w czterokrotnej wysokości ich wartości nominalnej.

Ministerstwo Skarbu, wyposażając Pożyczki Państwowe w różne prawa i przywileje, z których nie korzystają inne papiery procentowe, starając się warunki tych pożyczek zrobić jaknajbardziej korzystnymi dla podpisujących, dołoży wszelkich sił, aby zarówno subskrybicy pożyczek, jak i ich spłatę i wypłacanie procentów uczynić jaknajbardziej łatwymi i dogodnymi dla wszystkich.

3 MAJA.

wielką i wiekopomną rocznicę Konstytucji majowej 1791 r. święcił zawsze nasz naród nie tylko z solenną uroczystością, ale w osobliwym skupieniu się i poważnem jakimś rozpamiętywaniu.

Przez długi, wiekowy przeszło, ciąg naszego niewolnego bytowania, w szeregu rocznic i pamiątek, w których obchodzeniu szukałszy pokrzepienia naszych uczuć narodowych, w które, jak w „Dziady“, przywoływaliśmy mary wielkich dni szczęścia i nieśmiertelności — ten jeden dzień 3-go maja miał istotnie charakter afektacyjny, krzepiący, napędzający otuchą, budzący w nas poczucie mocy i dziejowej powagi. To nie były żałobne obchody daremnych choć bohaterских wysiłków powstańczych, zakończonych tragedją, macedonicką, wzięciem Warszawy, czy straceniem członków Rządu narodowego 1863 r., to nie krwawy epizod Wiśniowskiego na gorze stracenia, to nawet nie obchody Grunwaldu czy Racławic, co swem wspaniałem purpurowym wspomnieniem odcinały się jakoś dziwnie jaskrawo od okropnej przez wiek cały rzeczywistości tryumfów i uragań zwycięskiego Niemca i Moskala.

Konstytucja majowa, jako fakt dziejowy, jako zorganizowany, świadomy czyn narodu, żyjący w nas przez okres niewoli, miała nigdy cechę wspomnienia rzeczy minionej i skończonej, choćby najwspanialszej; ona tkwiła utajona w sercach naszych i umysłach, jako coś, co się zaczęło, a nie skończyło, jako jakiś pierwszy dopiero akt wyzwolenia narodu z pet niemocy moralnej i fizycznej niewoli, jako pierwszy rozdział niedokonanej wyzwoleniejszej epopei Polski.

Nastroj 3 maja, żył w nas — w duszy jakiejś stałej dyspozycji psychicznej, dyspozycji do rozszerzenia i podniesienia duszy naszej ku dostojnym myślom i zamierzeniom, spotęgowania energii naszej do czynów na miarę wielkich rycerzy przeszłości.

Ów potężny a spokojny w swem równoważeniu nastroj szczytów, wiejący od Ustawy Majowej, tego niespolitego czynu samokrytyki i zerwania „z zadawnionemi rządami naszego wadami“ — odnalaźł się w całej pełni w narodzie polskim i ożywił, uruchomił zaraz w początkach wielkiej wojny światowej. — Wszystkie dodatnie budownicze czyny, jakich Polak, pojedynczo czy zbiorowo, dokonał w kilku ostatnich latach przewalania się dziejów — wynikały nie skądinąd jak z tego

właśnie źródła, z którego wyszły reformy Piotrkowskie i Kolałajów. U kolebki wszystkich czynów, kładących fundamenty pod martwychwstanie ojczyzny, stał ten sam stan ogromnego podniesienia duchowego, niezachwianej wiary w siły odrodzeniowe i żywotne narodu, mimo wszelkie moce, przeciwko nam sprzysięgłe, ten sam wreszcie szlachetny, apostołski pęd reformowania i walki z ziem w sobie samych, niesienia sprawiedliwości i szlachetnego braterstwa drugim, swoim i obcym.

Z tego potężnego renesansu utajonej w nas, a wiecznie przecież żywej, psychiki Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 maja, szły czyny naszych polityków i narodowych czasu wojny, czyny Legionów i Józefa Piłsudskiego i organizatorów naszej siły zbrojnej na rubieżach Europy, szła działalność wszystkich naczelnych duchów w narodzie pod tchnieniem tej samej wzniosłej, jak powie trze gór, atmosfery rozpoczął swoją pracę suwerenny Sejm polski w Warszawie.

Wszystkie te wymienione czynniki miały świadomość, że oto przychodzi im prowadzić dalej ku spełnieniu dzieła twórców Konstytucji 3 maja, inne już na zewnątrz w swem czasowem ukształtowaniu, lecz z tego

Józef Michał Nitman.

„Trzeci Maj“ ołański rok temu.

Czy wy wiecie, mieszcuchy i inne „za deptane cywie“, co to jest polska wieś w czasach wiosennych roztopów?

I to taka wieś, przez którą przebiega pozycja, pełna wojska, koni, ludzi, armat i trenów!

— Słońce, kwitnące sady, ptaszki na drzewach — oto to właśnie, to wam by się podobało!

Kwaśne mleko, wiejski chlebuś — ale nie z tego, bracie, skoro od tygodnia deszcz leje, jak z cebra — zarapia wodą mokre, okoliczne łąki; skoro pół wsi spalone, a w drugiej połowie od 6 miesięcy przeszło siedzą żołnierze, do tego jeszcze do niedawna Ukraińcy, obiadając te mazurską osadę do cna.

Myślicie sobie:

„Ale dwór przynajmniej został, polski modrzewiowy dworek, starym otoczony parkiem, pełny wesołych i przyjemnych śmiechów dziewczęcych...“

— Stój, stój, młodziencze i ty zacna dziewczeco, wstrzymaj się w zapędzie poetycznym, co:

Po pierwsze, dworu niema wcale, jest

tylko dworska stajnia rozwalona, która służy obecnie za skład amunicji i oficyny, w których tuli się w 2-ch pokojach rzadca chudźcina.

— Czytelniku już widzę, już czuję, jak niedowierzająco się twa fizys krzywi.

I mówisz mi znów: No, ale przecież jest tam chyba jeszcze plebania z ogródkiem i zasapanym jegomością, który obiadek daje, aż palce lizać, a ma takie małe, zaciszne pokoiki z białą firanką z muslinu i kanapą krytą ponsową kitką!

Spoglądam długo w niemem oburzeniu na ciebie. Dyabli mnie już biorą. O ty przebrzydły „dekowniku“, przyjdź, zobacz. Tam, kiedy stały zielone sztachetki, teraz głębokie koleje wygniotły koła armatnie, gniotąc grządki z malwanami.

Tak zwany dom mieszkalny wygląda skandalicznie! Cały obryzany błotem. — Drzwi chwieją się na jednym zawiasie, co chwila w obdrapaną sień wpadają ordynansi, wnosząc całe góry błota ze sobą.

Tam mieści się D-two odcinka! (Telefon burczy cały dzień). A tuż za domem stoi poczciwa lwowska bateria „Baśka“, czy jak tam jej na imię i pluje wciąż ze starych rosyjskich pukawek.

Otoż w tej wsi, ni „spokojnej“, ni bogatej, ale zacnej, polskiej wsi, twarde przy mowie ojców stojącej, zwanej Prusy, obcho dzieliśmy lwowscy ulani, rok temu dzień „trzeciego maja“.

Czas rozpoczęcia obchodu naznaczyli nam ukraińcy i ze zwykłą złośliwością wy

brali paskudną godzinę, bo już od 5-tej rano poczęli się wielką kupą pchać od strony Pikułowic ku naszym pozycjom. W dwu poprzednich atakach nie mieli szczęścia, — więc spróbowali jeszcze raz.

Saperzy, którzy właśnie pracowali w okopach, „dali deba“, sądząc że im przystojniej z łopata, niż z karabinem. Trochę łagodną perswazyą, trochę bagnietami zaprosiliśmy ich jednak do wzięcia udziału w narodowej uroczystości. Wtedy zawstydzili się nieco i zawrócili ku pozycjom, ba, nawet później dzielnie razem z nami do kontrataku poszli.

We wsi wszczął się krzyk i lament, — chłopcy poczęli wyprowadzać bydło ze stajen i uciekać w kierunku Lwowa. Kilka chałup, zapalonych granatami, stało w płomieniach, lecz wnet zgasił je deszcz, — który mżył zapamiętane od szeregu dni.

Maszynki ruszyły klusem na koniec wsi, gdzie gorączkowo huczały strzały. — Dzielna milicya chłopska wybiegła co żywo z chałup z karabinami w dłoniach, spiesząc nam z pomocą.

Dobrze jednak się stało, że delegacja pań dobroczynnych (jak to jest zwyczajem, na nasz obchód nie przybyła, bo szkoda by było trzewików pięknych na to chamskie błoto.

Były i mowy, a jakże, tylko krótkie.

1-szy pluton na lewe skrzydło! Trzymać pozycję pod krzyżem! lub „Piechota pod łosem 8-set, długa serya, ognia!“

samemu prawie podkładowi ideowemu i uczuciowemu wykwitcie.

Urzeczywistniało się dalej, ku ostatecznemu zwycięskiemu kresowi dążąc, zbrojne zamierzenie patriotów Wielkiego Sejmu, posuwano się naprzód, dokonywało z roku na rok, wśród zawieruchy światowej, wśród rozbrząsków rodzącego się nowego porządku świata. — Odrodzenie Państwa Polskiego według zasad sprawiedliwości i dobra całego narodu.

Gdy dzisiaj, w krasie narodowych koron i sztandarów święcimy — jak rok rocznicę — poważną rocznicę Majową, — nie potrzebujemy przenosić się w jakąś atmosferę odświętną i niezwykłą.

Wszakże duch Konstytucji Majowej, co od r. 1791, mimo straszliwych klęsk narodowych, nigdy w nas całkiem nie zgasł, unosi się wciąż i waży królewskimi ruchy nad Polską, od chwili, gdy pierwszy żołnierz narodu rozpoczął w r. 1914 wojnę z najeźdźcami, gdy pierwsze słowo w imię wolnej i zjednoczonej Polski padło na wyroczną wagę polityki europejskiej.

I w tej chwili — gdy to piszemy — żołnierz Rzeczypospolitej wkracza zwycięsko na coraz większe obszary Wschodu, niosąc umęczonym

krajom sprawiedliwość i braterskie współżycie.

W wysokim, entuzjastycznym porywie 3 maja, o którym tak cudnie wiersze napisał Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” łączmy się dzisiaj wszyscy Polacy, by w słonecznej kąpiel zapaka zaczerpnąć mocy do konsekwentnej, wyteżonej pracy dnia codziennego; dzisiaj każdy dzień codzienny jest nieśako świętem, bo wznosi pierwsze żręby zmartwychwstałej Rzeczypospolitej.

Wielkie, męskie parcie ku czynowi politycznemu, którego stygmat wypisała historia na czołach postów Czteroletniego Sejmu, niechaj przewodniczy i naszemu konstytucyjnemu Sejmowi. Oby dojrzały owoc Konstytucji, podobnej onej Majowej, uwieńczył jak najrychlejszą pracę Jego, na którą patrzy i która z drżeniem serca sądzi naród cały.

Nie tylko w radosnym porywie momentu głoszenia Konstytucji majowej szukamy otuchy i utwierdzenia; niechaj nam przyświeca zarazem czystość intencji, moc ducha i ogrom pracy tych, co to dzieło stworzyli.



KONSTYTUCYA...

Lwów, 3 maja

Ustawa majowa była wielkim krokiem naprzód ku „naprawie Rzeczypospolitej”. Po latach klęsk i zawodów, odżyło poczucie honoru narodu, objawiła się za sprawą grona ludzi prawych i światłych wola tego narodu — wola sprawiedliwości i wolności, które kres miały położyć anormalnemu stanowi, wytworzonemu intrygami sąsiednich mocarstw i własną narodu polskiego apatią i błędami. Konstytucja majowa była początkiem naprawy złego, była pierwszym, wielkim krokiem naprzód. Drugiego kroku nie było nam danem — niestety — uczynić, lecz następstwa hasła konstytucyjnego utkwiły głęboko w duszach narodu i były posiewem jego wewnętrznego odrodzenia, które stało się z czasem źródłem Czynu. W tym leży epokowe znaczenie konstytucji.

Że ustawa majowa była krokiem niezbędnym dla życia narodu polskiego, świadczy o tym entuzjazm, z jakim wieść o jej ogłoszeniu cały naród przyjął. Jak powiada jeden z poetów, gdy ją ogłoszono,

...poszła krajem wieść radosna
Tak potężna, jako burza, a wesola — jako wiosna
Razem z słońkiem, razem z wiatrem szła,
gdzie Tatry stoją sine,
Gdzie Dniepr szumi pośród stepów, na Podole, Ukrainę,

Były też i bardziej niewinne, bardziej tak powiem swojskie, rodzinne:

„Psia ci mac”. Daj świeży gurt! Nie bój się, kula cię nie ziele wylaż z tej dziury, cholero jedna!

A mówcom klasowały rozgłośnie karabiny maszynowe i zadzwania o „odświechu strzały armatnie.

Tak tedy pod samą wsią spędziliśmy parę godzin. Około 9-tej deszcz ustał, słońce cudne, majowe, całować zaczęło moką, zapłakaną ziemię. Ostatnim ułańskim plutonem ściągniętym z rezerw, zgłęściliśmy linię, — jako że na takim święcie narodowym, — wszystkim nam razem, być się godzi. — A potem krótki gwizd po szeregach! Zaprzestać ognia! Wygurtować! Naprzód ułani! Wznowcy! — I obydwie nasze szwadrony poszły, jak burza, do szturm.

Wtem nad głowami naszymi rozległ się hałas motorów: Oto lotnicy nasi przybywali nam na pomoc, by uświęcić uroczystość.

Na podbrzuszach aparatów widać było wyraźnie białoczerwone pola, banderę polskiej flotyli napowietrznej.

Płynęły, jak białe ptaki po błękitnym niebie, robiąc okropny szum wokoło, coraz niżej tuż pod naszymi głowami tak, że widać było można pilotów, jak kiwali ręką, krzycząc: Hurra! Oto nasze święto żołnierskie!

Gromki okrzyk ułański był im odpowiedzią.

Atak nasz posuwał się szybko naprzód

po stożku, pod gwałtownym ogniem ukraińskim.

Że ten i ów potknął się w biegu i nie wstał — cóż robić? Twarde są prawa wojny. A czarna rozmiękła rola, rozdeptywana naszymi butami, leżała z cicha, że aż tyle krwi potrzeba, by „3-ci Maj” mógł być naprawdę świętem narodowym!

Wreszcie wpadamy do kotlinki a potem, na drugą stronę zboczem oślizgiem do góry. Tu już lepiej, choć ciężko iść, bo martwe pole ostrzału chroni od kul. W między czasie jednak zuchwali dotychczas Ukraińcy poczynają „widać”. Już jesteśmy w ich okopach. Kilkunastu obdartusów wpada w nasze ręce. Reszta w beładnych kupach uciekają precz. Na stanowiska ruskich kulomiotów, ciepłe jeszcze od setek wyrzuczonych łusek żółcących rów strzelecki, przychodzą nasze maszyny i poczynają pracować niezmordowanie, dopędzając śmiercionośną chyżą stałą, uchodzącego wroga.

Na horyzoncie pod siną smugą nikłego lasu pokazują się małe błyski dymu z równoczesną detonacją:

To nasi lotnicy obkładają bombami ruskich niedobitków.

Za chwil parę niema do kogo już strzelać. Wobec tego pada komenda „Wygurtować” i idziemy naprzód. Przed nami wieś ruska Pikułowice staje nagle w płomieniach od pocisków naszej artylerii.

Przeszedłszy szybko cmentarz, leżący na skraju wsi, gdzie wyławiamy jeszcze

paru „herojów”, zajmujemy wieś aż pod tor kolejowy.

Robi się południe, cudowny ciepły dzień majowy, każe zapomnieć o niedawnej jeszcze plucie, leżeniu w błocie przez parę godzin i rannym alarmie.

Chłopi ruscy lamentują i przysięgają się, że oni z Ukraińcami nie mieli nic wspólnego. Inaczej jednak świadczy o tem znajdowane w każdej chałupie prawie karabiny i trzask wybuchającej amunicji z pod płonących strzech.

Czarny słup dymu kładzie się na błękit nieba, niby zmora potworna bratobójczej wojny. Wystraszona bociana, chroniąc się przed ogniem, z krzykiem leci w kierunku lasu.

Wieczór kładł się już promienną smugą zachodu na obydwie sąsiednie, a jednak wrogie sobie wsie, gdy zagrały wśród popalonych zagród ułańskie trąbki na zbiórke.

Powoli ściągali się żołnierze zmęczeni, brudni, błotem pokryci, dźwigając puste słrzymki amunicyjne i maszyny na ramionach. Konie juczne podjechały ku nam. — Maszyny w juki. A potem powrót do Prus.

Piechurzy i ułani razem gwarząc i opowiadając o sobie o wszystkich dniach tego wypadku i o tych, którzy już nie opowie dzieć nie mogli i leżeli cicho na żołnierskich noszach, czekając swej kolei, aż ich w dół rzucą i zaśpiewają:

Spój kolego, twarde łozę,
Zobaczmy się jutro może.

I za Niemen, i za Wilę, kędy Zmudzi świętej rola,
i litewskie ciemne puszcze, białoruskie szare pola
Razem z Wisły falą siwą szła wieść jasna,
jako zorza
Na Kujawy i na Prusy, aż do Gdańska, aż do morza...

W najdalszych zakątkach Polski uderzyły wszystkie serca zgodnym akordem, naród uczuł się mocnym, wiara wstąpiła w dusze, duch Chrobrych i Sobieskich odżył w krwi narodu...

W Warszawie witano ogłoszenie konstytucji wystrzałami armatnimi i iluminacją. Miasto tonęło w powodzi światła i dekoracji. Festynom, bankietom i zabawom nie było końca.

Podobnie zachowała się reszta Korony i Litwy. Wyrazy hołdu i uznania słały królowi województwa, magistraty, młodzież, dwory zagraniczne. Pryskały łody obojętności dla sprawy narodowej, naród budził się do czynu... Hasło zbawienia Rzeczypospolitej stało się poważnym...

A sąsiednie mocarstwa zaborcze gotowały tymczasem kroki przeciwko Polsce... Niezadługo wojska ich przekroczyły granice — wolnego państwa...

Są dnie święte narodów, dnie ściślejszego przymierza, dnie odwiecznych ustaw... Jednym z dni takich wiekopomnych — jest i pozostanie po wieki, jak długo żyć będzie naród polski, — rocznica majowej Konstytucji...

Stefan Rayski.

O Konstytucji 3-go Maja dla żołnierzy.

(*) Armia polska może spełniać nie tylko swe zadania obrony naszych granic, ale może też być szkołą wychowania obywatelskiego dla nieświadomych rzesz ludowych. Dlatego z największym uznaniem należy się wyrazić o działalności Uniwersytetów żołnierskich, które dbają o zwalczanie analfabetyzmu i podniesienie poziomu kulturalnego żołnierza polskiego. Praca ta odbywa się przy pomocy różnych kursów, poszczególnych prelekcji, a także popularnych broszurek, które czy to o różnych rocznicach narodowych, czy o współczesnych wydarzeniach usiłują w sposób zwięzły a jasny pouczyć. Są rocznice, które szczególnie powinny się wyraźnie utrwalić w pamięci żołnierzy, a do takich należy dzień 3-go Maja, uznany oficjalnie za święto narodowe.

Broszurka Stanisława Rossowskiego p. t. „Trzeci Maja“, wydana nakładem Uniwersytetu żołnierzy Dowództwa Okręgu etapowego w Tarnopolu, objaśnia żołnierzowi polskiemu, jak się dokonała wiekopomna Konstytucja i jakie jej znaczenie.

Słusznie podkreślił autor, że ów czyn wielki i chwalebny Rzeczypospolitej już w obliczu grożącej niewoli podjęty był owym punktem wyjścia wszystkiego, co później uczyniliśmy, by Ojczyznę wyzwolić. Nie zdolała wprowadzić doraźnie ocalić narodu, ale nie dozwoliła mu upaść chwilowo w poniżeniu, a była ważnym krokiem naprzód w ewolucji naszych stosunków społecznych. Pomi-

mo wysokiego poziomu ideowego Konstytucja nie popadła jednak w mrzonki, ale zbudować pragnęła gmach przyszłości na realnych podstawach, a temi były: silny tron, rząd, wojsko i skarbiec.

Zasady te mogą być dziś jeszcze dogłębnie w pracy około utwierdzenia Państwa. Niektóre już się spełniły. Dokonało się zdemokratyzowanie społeczeństwa, stworzyliśmy nie tylko bohaterską, ale i liczebną potężną armię. Odpadła potrzeba dziedzicznego tronu, nowa Polska bowiem chce być republiką, potrzeba jednak, jak dawniej, silnego rządu i pełnego skarbu. Na to prędzej, czy później — a im rychlej, tem lepiej — musi się naród zdobyć, jeśli chcemy stworzyć Polskę, wielką i zdolną do odpierania wszelkich wrogich zakusów. Żołnierz polski odgrywa przytem najwybitniejszą rolę, której konieczność może nam uświadomić książeczka Rossowskiego w sposób pełen serdecznego ciepła, a zupełnie przekonujący.

Nastroj przesilenia.

(Od naszego korespond.)

Warszawa, w maju.

O przesileniu bliskiem, o zmianie bliskiej gabinetu na razie mowy niema — pewnem jest że ustąpi względnie nie wróci minister Patek — ale jest już niewątpliwie nastrój przesileniowy, jest gorączka przesileniowa, która w tak młodym organizmie jak obecny Sejm bez śladu nie przechodzi. Źródło tej gorączki poświętecznej między innymi i w tem szukać należy, że różni posłowie, zetknawszy się w czasie świąt bliżej ze swymi wyborcami, musieli się nasłuchać narzekan i chcą teraz gwałtownie zmieniać ministrów, żeby sobie przed nowymi wyborami opinie poprawić.

Obecne przesilenie i ta zmiana gabinetu która z niego wyjdzie dokonuje się pod znakiem przyszłych wyborów. Jakikolwiek będzie nowy gabinet dobrany on będzie pod hasłem jak najrychlejszego uchwalenia konstytucji, gdyż obecny stan ex lex już długo utrzymać się nie da. Socjaliści tylko pod tym warunkiem wejdą do nowego gabinetu, jeśli mieć będą gwarancję rychłego uchwalenia konstytucji.

Socjaliści wybrali już rodzaj komisji, która ma na celu prowadzenie układów z innymi stronnictwami w sprawie tworzenia gabinetu. O jakie teki socjaliści by kompetowali trudno na razie określić, niewątpliwie żądają dużo, by przy targu można coś niecoś „spuścić“ i zatrzymać to, na czem im zależeć będzie najbardziej. Kompetować zechcą o taką rolę — minister Bartel ma już podobno dosyć rządów. Socjaliści żądają także i teki skarbu ale jest rzecz wątpliwa, czy poseł Diamand — lub ktokolwiek bądź inny zechce włączyć się do tej stajni Augiasza. Najprawdopodobniej minister Grabski zostanie, bo nikt się nie odważy prowadzić dalej rozpoczętego przez niego „działa“. Socjaliści zechcą dalej pewnie teki pracy, ministerstwo pracy jest i tak całe w rekach ich partii.

Socjalistom jednak przede wszystkim zależy i zależeć będzie na ministerstwie spraw wewnętrznych. Z ustąpieniem ministra Wojciechowskiego należy się liczyć, kto będzie jego następcą trudno przewidzieć; — w sferach ludowców wymawiano nazwisko posła Kiernika, delegata Galeckiego. Socjaliści zechcą mieć choćby wiceministra w tem ministerstwie. Idzie tu oczywiście o wybory. Imna kwestya, czy ten nowy gabinet utworzony zapewne w maju aż do czasu wyborów, w jesieni, się utrzyma.

Ludowcy pewnie tak wielkiej ilości teki jaką teraz mają nie utrzymają. Najwięcej kłopotu sprawia nie teka rolnictwa, dla której bardzo jest trudno o odpowiedzialnego kandydata (wymieniają nazwisko Skolyszewskiego). A od obsadzenia tej teki zależy w znacznej mierze popularyzacja stronnictwa i po waga przywódców — jak z ostatnich wieców wnoszą — nieco na wsi podkopana. Dlatego też ludowcy zwalczani zwłaszcza w miastach nie gardzą i zaofiarowaną im pomocą prasy zdecydowanie niejskiej — wszak idzie o wyborczą batalię o urobienie przychylniej opinii.

Rekonstrukcja gabinetu, do której przyjdzie będzie gruntowna. Nic też dziwnego, że wśród kandydatów do tek zapanował wielki niepokój i na wielką skalę odbywa się w kulisach captatio benevolentiae, mężowie którzy w życiu politycznym osiwoili lub olysiali chylił głowę przed wpływami wśród stronnictw jednostkami, ofiarując im swoje „usługi“. Niektórym wystarczy, by puścić tyłko w ruch ich nazwisko, jako wchodzące w rachubę przy kombinacjach. Inni weterani w stronnictwach lub powolnie dotąd słudzy domagają się „nareszcie“ teki w nagrodę za oddane usługi. Zajęcie stanowiska przywódców łatwe nie jest. Ta gorączka przed rekonstrukcyjną udziela się wszystkim w Sejmie i stwarza specjalny nastrój napięcia i oczekiwania.

Dalszy ciąg dyskusji budżetowej przyczyni się niewątpliwie do wyswietlenia sytuacji, względnie do przyspieszenia rozkładu obecnego stanu, który w świetle tej dyskusji wesoło się nie przedstawia. We czwartek oczekiwano na przemówienie posła Witosa, bo jego twarde jak młot słowa wybić muszą wielkie szczyrby w obecnym systemie. Ale są wśród ludowców tendencje powściągliwsze. Mowa „ludowca“ żydowskiego p. Thona była krytyką rzekomej antysemitkiej polityki rządu. Poseł ks. Okoń tym razem bez demagogicznych efektów mówił trzeźwo, zwłaszcza kreśląc zgubne skutki ducha biurokratyzmu szczególnie w Galicji. Deł. Galeckiego przedstawił jako niewolnika partii, Piastowców a jego starostów jako agitatorów Piasta. Trafnie wykazywał poseł Okoń zgubne skutki „klucza partyjnego“. Po wiecu wem temple ks. Okonia kazaniowy rytm i kazaniowe kadencje w przemówieniu ormiańskiego arcybiskupa, mowcy „Zjednoczenia“, Rozpoczął od krytyki systemu bolszewickiego. Cisza i skupienie na sali... Czasem tylko głośnie — ciche podśmiewchy na strasnej lewicy.

Vla.

Z SEJMU.

Warszawa 30. kwietnia.

Po odczytaniu interpelacji zażądał głosu p. Rudziński przed przystąpieniem do porządku dziennego. Marszałek oświadczył, że nie uważa za potrzebne udzielić głosu w sprawie komisji konstytucyjnej, która wczoraj została załatwiona przez odczytanie jej do komisji regulacyjnej. Odmowa ta wywołała ze strony p. Rudzińskiego i grupy Wyzwolenia protest tak energiczny, iż Marszałek po przywołaniu p. Rudzińskiego do porządku wyklu, czyli go na jedno posiedzenie. Wraz z Rudzińskim opuściła salę grupa wyzwolenia.

Potem zażądał głosu p. Smulikowski w kwestyi formalnej. Ponieważ było to już po rozpoczęciu przemówienia przez prezesa Urzędu ziemskiego p. Wichofskiego, Marszałek odmówił udzielenia głosu, obiecując udzielić go po przemówieniu Włkosińskiego. Ta decyzja Marszałka wywołała głosy protestu na lewicy.

P. Włkosiński przedstawił sprawozdanie z czynności dotychczasowej gl. Urzędu ziemskiego oraz z czynności zamierzonych na przyszłość. Stojąc zasadniczo na stanowisku uchwały sejmowej uważał, że pracę w kierunku przeprowadzenia reformy rolnej należy bezwzględnie przeprowadzić, nie naruszając jednak produkcji rolnej oraz równowagi ekonomicznej gospodarki. Prace Urzędu obejmują parcelację, prace regulacyjne i współdziałanie przy regulacjach. W wykonaniu uchwały z 10. lipca i 8. listopada przedłożył urząd Sejmowi projekt ustawy o likwidacji serwitutów w Kongresówce, a w wykonaniu innych punktów uchwały z dnia 10. lipca przedłożył wniosek i opinię w sprawie hipotek dla drobnych własności. Po dzień 1. lipca ukończył komasację 2559 gospodarstw na terenie 41.000 morgów.

Ministerstwo rolnictwa utworzyło kursa dla urzędników parcelacyjnych w Warszawie a urząd utworzył krótkoterminowy kurs dla pomocników i praktykantów geometrów. Urząd opracował ustawę o przekształceniu banku rolniczego na bank ziemski. Mowca przytacza w końcu liczne trudności, które urząd miał do zwałczania, a mianowicie zależność od innych ministerstw, niemożność ustalenia odpowiedniego personelu oraz wadliwe warunki pracy na prowincyi.

Po Wielkosińskim marszałek udzielił głosu p. Smulikowskiemu a wskutek jego nieobecności przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o taksie dla pisarzy hipotecznych. Sprawę odesłano do komisji prawniczej.

Przystąpiono do ustawy o papierach z zabezpieczeniem pupilarnem, którą przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Ustawa ta odnawia zabezpieczenia pupilarnego papierom tych instytucji które mają siedzibę poza granicami Rzeczypospolitej. Również przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o przyznaniu bonifikacji posiadaczom asygnat 5 procentowych wewnętrznej pożyczki z roku 1918, z kursem 100 za 100 marek, 70 marek za 100 koron i 216 marek za 100 rubli. Posiadacze tej pożyczki przy zamianie na nową pożyczkę z roku 1920 otrzymają 120 marek za 100 marek, 85 marek za 100 koron i 225 marek za 100 rubli.

Przystąpiono do sprawozdania w sprawie dalszej emisji biletów PKKP; sprawę zasadniczą po sejmie Rząd poczem przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Przyjęto również ustawę o listach skarbowych jakie mają być wypuszczone dla zaspokajania w miarę potrzeby bieżących wydatków skarbu państwa.

Następne posiedzenie we wtorek.

Rocznica 3. Maja we Lwowie

Lwów, 3 maja.

(ra) W dniu wczorajszym miasto przybrało niezwykle, odświętny wygląd. Domy przyozdobiono chorągiewkami o barwach państwowych, w oknach pojawiły się nalepki iluminacyjne, wydane przez Tow. Szkoły Ludowej, od rana panował na ulicach ożywiony ruch.

O godzinie 10-tej rano odprawione zostało w Bazylice archikatedralnej uroczyste pontyfikalne nabożeństwo, połączone z kazaniem, przy udziale reprezentantów Rady miejskiej, władz wojskowych i cywilnych instytucji publicznych i t. d.

Przebiegła pogoda wiosenna sprzyjała zbiorce wczorajszej na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej, pojawiły się więc licznie na ulicach kwestarki, a także nie brakło przy główniejszych arteriach miasta i przy wejściu głównym do katedry stolików, przy których zasiadły uproszone w tym celu panie z komitetu, przyjmując składane hojnie przez przechodni datki na cele szkoły polskiej.

O godzinie 3 popołudniu odegrano w teatrze miejskim komedię J. Korzeniowskiego „Wąsy i peruka”, wieczorem zaś o godz. 7.30 odbyło się uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy wiekopomnej konstytucyi. Zagaił je podniosłym przemówieniem wiceprezydent miasta dr. Leonard Stahl. Dyrektor teatru Michał Tarasiewicz wypowiedział kilka ustępów z „Pana Tadeusza” a członkowie Tow. śpiewackiego „Harfa” odśpiewa-

Z teatru.

„Dziś i jutro” sceny dramatycznej w 2 odsłonach
Maryl z Fredrów Szembekowej

Oczywiście tak było przypadkiem zdarzyło, że w loży generalnego delegata znalazłby się na przedstawieniu onegdajszemu poseł Witos — byłby miał jedną z wielu przyjemnych chwil w życiu. Bo pod jego to adresem szły przecie owe satyryczne uwagi o ludzkiej polskości i jego przywódcach, ujęte w formę dramatyczną jakby szkółki polskiej, znaną nam dobrze z Wyspiańskiego „Wesela”. Sztuka p. Szembekowej ma pewien związek z „Weselem” nie tylko pod względem konstrukcji formalnej, ale też jako próba antytezy „Wesela”. U Wyspiańskiego mieliśmy przedmianę wysmianą poetyczną kłótnię o ludzkiej polskości, wyzwajającym Ojczyznę, tu zaś mamy zupełnie niezdane usiłowanie realistycznego spojrzenia chłopca naszego w oczy. A zarazem wywyższenie i obrona dziś atakowanej sfery — szlachty. Sfery swej broni autorka z dużą werwą i dużym przekonaniem, ale z bardzo słabym poszczeniem techniki dramatycznej i rymowania.

Sztuka, będąca całą jakby artykułem politycznym, nie pozbawiona w paru miejscach słuszności — może wywołać oklaski nawet na galerii. Szczególnie, gdy na wieść głodzącą miasto wyjechała. Rzecz jana natomiast, czy te światła i cienie w sztuce rozłożone właściwie. Między redaktorem „Czasu” i „Nowej Reformy” przydałby się też do praszący się o karykaturę reprezentant „Gazety Warszawskiej” lub „Kuryera Poznańskiego”. Kiedy zaś Władysław mówi tyrady o roli szlachty w dziejach Polski, to odnośnie szczególnie do ostatniego stulecia należałoby przeprowadzić odpowiednią poprawkę stylistyczną przynajmniej, aby uniknąć nieporozumienia między słuchaczem a autorką. Nie szlachta bowiem tylko — ale wogóle inteligencja polska była ta, która ratowała przez wielki cały zrab życia narodowego, która jak ów polski „Wielki” Piotr Gozdawita Jasieński z pod Pucka, zlamala łańcuch wrogich włóczęk przez skierowanie ich w pierś własną. A natomiast przemilała autorka o tem, że właśnie ta sfera, której imieniem przemawia Władysław, bardzo chętnie przebywała w Burgu, antyszambrowała w carskich pokojach, a nawet i w Poczdamie czy na „Unter den Linden”. Ale to przeszłość miniona więc o ile istotnie będzie więcej książka, co tuż po wystawieniu z trumny potrafią z taką serdecznością wesprzeć się na dzielnym ramieniu młodego robotnika, Franka Rity — wtedy może nastąpić harmonia społeczna. Ponieważ książkę w sztuce p. Szembekowej nie waha się wejść między lud, więc finał tych scen dramatycznych pełen banałów nadaje na lepszą przyszłość.

Pomijając tę stronę ideową sztuki, trzeba przyznać pewną zdolność chwytania charakterystycznych karykaturalnych typów, jak agitator ludowy Pankracy lub poseł Bukal. Oryginalna też zasadnicza postawa akcyj, która odgrywa się na zamku chłopca Bartka Nawrota, dawniej siedzibie książęcej. Poczciwe ludowe sprzęty i obrazy wiszące rzędem w kwiatnych otokach dziwią się swemu przestronnemu pomieszczeniu i temu dziwnie, a nieraz nudno mówiącemu zbiorowisku ludzi, jacy się zjechali na pogrzeb księcia, a przy tej sposobności — ot jak ludziska — gwanza sobie na temat trosk, jakie obecnie Polska przechodzi. Lecz w tem wmieszał się do rozmowy też sam nieboszczyk ku ogólnej sensacji zebranych. Pod względem techniki scenicznej moment ten jest bardzo słaby, chyba, że sztukę będziemy uważać za aktualno-polityczną rowietkę w lepszym stylu, w której eksperymenty takie są dopuszczalne. — ale

nie na dużej scenie. Bezwarunkowo zaś niedopuszczalne wystawianie takich sztuk w uroczystość Konstytucyi, gdzie przecież o harmonię, a nie o jałtrzenie wzajemne idzie.

Sztuka ze względu na luzem idącą akcję wymaga bardzo starannej reżyserii, która szczególnie w drugim akcie świeciła prawie zupełny tryumf i za to należy się Okornickiemu pełne wdzięki. Zdolano w pełnem tego słowa znaczeniu uruchomić cały nasz personal dramatyczny, a niektóre kreacje, jak np. Michulowicza, Nowackiego, Frączkowskiego, Ralskiego, Batogowskiego, oraz Halaćkiewicza, Wernicz i Łozińskiego były bardzo udane.

Z wielkimi powodzeniami oklasków przedstawił się publiczności p. Alfred Stadler, jako autor opery do słów „Warszawianki” Wyspiańskiego. Ocenę wartości muzycznej pozostawiam memu koledze referentowi muzycznemu, a podkreślić muszę natomiast wielki sukces opery również dzięki umiejętnie wydobytym wartościom dramatycznym. Tutaj na największe uznanie zasłużyła Bandrowska, która potrafiła nie tylko pokonać trudną partię pod względem wokalnym, ale okazała się też pierwszorzędnym talentem tragicznym. Obok niej z wielką inteligencją grał swą trudną rolę Kungowski, a szlachetną w rysach sylwetki dał Lwyczński. Epizodyczna rola starego wiarusa, która była nieraz polem popisu naszych najwybitniejszych artystów, znalazła wcale dobrego wykonawcę w Głowackim. Rzesza oficerska była natomiast zbyt martwa.

„Warszawianka” ma wszelkie warunki, by wejść stałe w program uroczystych wieczorów w dniach rocznic i obchodów narodowych.

Dr. A. F.

li szereg pieśni narodowych. W części koncertowej wzięły udział najwybitniejsze siły sceny lwowskiej i orkiestra teatralna, poczem odegrana została „Warszawianka“, opera w 1 akcie Alfreda Stadlera, osnuta na tle słów Stanisława Wyspiańskiego, w której grą swoją na plan pierwszy wybiła się p. Ewa Bandrowska. Konstanty Krugłowski, którego mamy obecnie sposobność poznać z gościnnych występów w teatrze lwowskim, wywiązał się ze swego zadania doskonale pod względem wokalnym, natomiast scenicznie rola Chłopskiego mu nie odpowiadała. Pp. Łowczyński, Green i inni objęli resztę ról.

Prócz uroczystości w teatrze miejskim odbyły się w godzinach od 3 do 6 obchody po Oddziałach wojskowych z udziałem Związku artystów Teatru miejskiego pod art. kierownictwem p. Janusza Kozłowskiego przy współudziale „Echa“. W czasie uroczystości tych, urządzonych staraniem referentów oświatowych Dow. Okręgu Gen., przemówienia dostosowane do znaczenia chwili, wygłosili oficerowie i prelegenci z ramienia T. S. L. W obchodach po koszarach, które w dalszym ciągu odbywać się będą w dniu dzisiejszym, udział biorą artyści pp.: Barwiński, Marynowiczówna, Jeleński, Sieroszewski, Lehrer, Wołiński, Kozłowski i inni.

O godzinie 3 po południu zgromadziła sala „Sokoła Macierzy“ liczną publiczność na przedstawieniu, połączone z oddaniem hołdu Konstytucji przez lud polski. Program tej pięknej uroczystości obejmował: Chór dziewcząt z Błki pod Lwowem, „Zabawę w Konstytucję“, wykonaną przez dzieci szkolne z Czeremuszowic, oraz „Lustrację u Pana Wójty“, sztukę odegraną przez kółko amatorskie lwowskie. Czysty dochód z tego przedstawienia przeznaczono na cele plebiscytowe.

Także Sokół II. obchodził wczoraj uroczystości rocznicę. O godz. 9 rano odprawiona została msza święta w kościele św. Elżbiety, wieczorem zaś o godz. 7 odbył się uroczysty wieczór przy współudziale wybitnych sił artystycznych.

Dziś wczesnym rankiem rozległy się hej nały z wieży ratuszowej i kościoła św. Elżbiety. Od rana ruch na ulicach jeszcze bardziej wzmożony, niż w dniu poprzednim. Po szczególne stowarzyszenia i instytucje, młodzież, akauici itd. spieszą w grupach na Cytadę celem wzięcia udziału w uroczystej mszy św. połowej. Na Cytadeli tłumy ludzi. Reprezentacje władz, wojsko, urzędy, stowarzyszenia, korporacje, cechy, szkoły itd. — wszystkie warstwy ludności miasta naszego zgromadziły się tu, dając wyraz uczuciom, przepełniającym duszę każdego prawego Polaka w dniu wielkiej rocznicy.

Obszerniejsze sprawozdanie z uroczystości dzisiejszych i pochodu odkładamy do następnego numeru.

Święto robotnicze.

Lwów, 2 maja.

(rs) Klasa robotnicza Lwowa, zorganizowana w Partii Socjalistycznej, obchodziła w sobotę uroczystości święta 1 maja. Uroczystość ta, w której wzięły udział tysiące ro-

botników, wypadła w tym roku niezwykle okazale.

Na placu Gosiewskiego odbył się wiec Polskiej Partii Socjalistycznej. W masowym tem zgromadzeniu pod gołem niebem — wzięły udział organizacje wszystkich zawodów robotniczych, zorganizowanych w P. P. S. Poszczególne związki już przed godziną 10-tą przedpołudniem zapełniały poczęły obszerny plac tuż obok ulicy Gosiewskiego. O godzinie 10 przedpołudn. załaził morze głów cały plac i przyległe ulice. Na trybunie zjawił się pierwszy radny m. Lisiewicz i zagaił krótko zebranie, zaznaczając, że wita zebranych jako obywateli wolnej i Zjednoczonej Polski, jednak ma nadzieję, że za rok powita ich już jako obywateli wolnej, socjalistycznej Republiki polskiej.

Przewodniczącym wybrano wiceprezenta miasta Juliana Obiaka, prócz niego w prezydium zasiadli r. Marecki, r. dr. Baber, r. Majewski i r. Lisiewicz. Głos zabrał poseł Hausner Artur, wspominając na wstępie krótko dzieje trzydziestolecia socjalizmu w Polsce, dzieje jego walki z potęgami zaborczymi i rolę jego obecną, jako czynnika, który odegrać ma ważną rolę w życiu narodu. Mowca zaznaczył, że większa część postulatów naczelnych partii soc. przyobiegła się już właściwie w rzeczywistość i dlatego klasa pracująca słusznie pokładać może zaufanie w swych przywódcach, którzy z powodzeniem walcą o jej prawa.

Następny mowca p. Laskowski wzywał do zorganizowania się i pracy dla dobra kraju pod wspólnym sztandarem, do walki z wyzyskiem i krzepienia tężyzny organizacji.

Po p. Laskowskim zabrał głos poseł dr. Herman Diamand. Mowca ten wykazywał pobudki obecnej wojny na wschodzie, wskazując na konieczność oswobodzenia narodów ościennych, pozostających jeszcze pod jarzmem. Niema mowy o pokoju, dopóki Rosya nie uzna praw tych narodów do niepodległości. Wówczas dopiero spełnią się hasła socjalistyczne, które głoszą przede wszystkim zasadę wolności ludów. Jednak ani o jeden dzień dłużej, niż tego wymagać będzie spełnienie tych zadań, nie śmie toczyć się wojna i dlatego klasa pracująca domagać się musi pokoju z Rosją, zawartego pod hasłami wolności ujarzmionych ludów i żąda natychmiastowego przystąpienia do rokowań celem ostatecznego ustalenia warunków tego pokoju.

P. Reizesówna przemawiała w tonie nieco bardziej skrajnym, niż poprzedni mowcy, co widocznie podobało się zebrany, bo nagradzali ją żywymi oklaskami.

Natychmiastowe zawarcie pokoju jest — wedle słów p. Reizesówny — postulatem „chwili, bo klasa pracująca nie jest już dłużej w stanie ponosić skutków wojny bratobójczej, prowadzonej w interesie kapitału. Niech żyje pokój! Precz z wojną! Słowa te zakończyła swe przemówienie. Przyjęto następnie rezolucje.

Olbrzymi — kilkutyśieczny pochód ruszył ku miastu, przy dźwiękach orkiestry kolejowej i pracowników zakładów elektrycznych. W pochodzie niesiono tablice z różnymi napisami, jak: „Niech żyje lud pracujący“, „Niech żyje międzynarodowe braterstwo ludów!“, „W Polsce lud pracujący rządzić musi!“, „Żądamy pracy i zakończenia wojny!“, „Precz z paskarzami!“ i t. d. Pochód prze-

szedł placem Maryackim, poczem zatrzymał się pod pomnikiem Mickiewicza, by wysłuchać jeszcze przemówień pp. Rosjana, Marcinkiego i dra Loewenherza. Następnie na dany znak zebrani rozchodzili się zaczęli w porządku. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Osobno świętę uroczystość 1-go maja organizacje socjalistyczne ukraińska i dwie żydowskie (Bund i Poalesyon). Te ostatnie urządziły również pochód, dosięgający liczbę swych uczestników kilku tysięcy. Zgromadzenie ukr. partii socjal. odbyło się w sali teatru ruskiego, przy ul. Szaszkiewiczza.

Po południu zapełniły rzesze robotnicze salę teatru miejskiego, gdzie odegrana została sztuka Żeromskiego „Sułkowski“ z p. Kozłowskim w roli tytułowej. Słowo wstępne wypowiedział p. Artur Ćwikowski.

Wieczorem odbyła się zabawa ludowa w salach Izby Rękodzielniczej, przy dźwiękach muzyki kolejowej.

† Władysław książę Sapieha.

Przemyśl, 1 maja.

Dnia 29 kwietnia zmarł we Lwowie Władysław książę Sapieha, prezes przemyskiej Rady powiatowej. Zmarły odgrywał wybitną rolę w życiu politycznym powiatu przemyskiego i Przemyśla. Brał także żywy udział w życiu narodowym miasta a działalność nie ograniczała się do spraw powiatu, lecz niejednokrotnie zajmował się sprawami politycznymi miasta.

Pogrzeb śp. Władysława Sapiehy odbył się w sobotę 1. maja. Na dworcu kolejowym zgromadzili się okoliczni ziemianie, Rada powiatowa, przedstawiciele miasta. — Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo obu obrządków ruszył kondukt, który prowadzili ks. biskupi Pelczar i Fiszer do Krasicy, gdzie pochowano zwłoki w grobowcu familijnym.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, 28. kwietnia.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Na ostatnim posiedzeniu uchwaliła Rada miejska jednomyślnie wniosek r. Jasińskiego z wezwaniem do rządu o wprowadzenie do wszelkiego sekwestru ziemiołódów oraz wniosek r. Siegmiana, protestujący przeciw zezwoleniu właścicielom realności na podwyższenie czynszów najmu. Rezolucje te przesłano ministerstwu spraw wewnętrznych.

SAMOBÓJSTWO ROSYANINA.

Dnia 25. kwietnia powiesił się b. żołnierz rosyjski Wasyl Kisielew, zajęty u kupca Distlera. Denat pozostawał w niewoli austriackiej i nie powróciwszy do domu, — służył u Distlera.

Gdy Distler podejrzewał go o kradzież znaczniejszej gotówki z mieszkania i groził mu aresztowaniem, Kisielew powiesił się.

WYSTAWA OBRAZÓW.

Staraniem Tow. Przyjaciół Nauki odbywa się w dniach od 18 do 25 kwietnia w sali

retuszowej wystawa obrazów p. Maryana Strońskiego mł. malarza. Z licznych prac p. Strońskiego, którego talent spotkał się już niejednokrotnie z uznaniem, zauważaliśmy na wystawie doskonałe prace w dziele portretów, studyów, akwareli, nader udatnych reprodukcji itp.

Z TEATRU.

Polskie Tow. dramatyczne im. A. Frey ze współudziałem sił artystycznych „Teatru Polskiego“ wystawiło dnia 27. kwietnia znakomitą sztukę Leona Wiesenberg „Sądny dzień“. Sztuka ta, osnuta na tle życia Żydów — ściagnęła do sali „Teatru Polskiego“ liczną publiczność.

Bolaterem wieczoru był znakomity artysta p. Boelke w roli Melecha. Bezprzeżnie najlepszą jego partnerką była p. Mrowińska w roli Chanele, która umiejętnie pojęła i stworzyła typ doskonały. Rola pośrednika małżeństw odegrał p. Karpiński, — który już niejednokrotnie stworzył mistrzowskie kreacje. Na wyszczególnienie zasługują pp. Janicki (rabin), Hynzdziński (Geda), Piątek, Dyfous, Kazimierzowski, Zaufall oraz panie Tarnawska, Wasylyszynówna i Dybusiowa. Reżyseria spoczywała w ręku p. Boelkego. Całość wypadła bardzo dobrze a publiczność darzyła wykonawców oklaskami. Kilka uwag pod adresem p. Tarnawskiej (żona Melecha). Sztuka Leona Wiesenberg pisaną jest w języku polskim, — zaś autor w tekście nie mówi wcale akcentem „żargonowym“ lecz poprawną polszczyzną. Na ten ważny szczegół powinna reżyseria zwracać uwagę.

Samobójcza śmierć w płomieniach.

(In) Przed kilku tygodniami dokonał się w domu przy ul. Sykstuskiej 1. 46 napad morderczy na bankiera Chamelesa, który skutkiem załamania czaszki po długich męczarniach zmarł. Żona zmarłego, 52-letnia Bronisława, nie mogła przyjąć obojętnie strasznego ciosu losu swego i już przed dwoma tygodniami usiłowała pozbawić się życia przez otrucie. Uratowano ją wówczas, lecz przyrzekała, że w zamiarze swoim wytrwać i życie sobie odebrać. Onegdaj dokonała tego w sposób grozą przejmujący. Oto oblała ona sukienkę swą naftą, a następnie podpaliła je. Gdy przybyło pogotowie ratunkowe, zastało już tylko nadwęglone zwłoki nieszczęśliwej.

Także „dypłomata“.

WIEDŃ. (BK) Przebywającemu we Wiedniu dyplomatycznemu kuryerowi ukraińskiemu Lausmanowi skradł dzisiejszej nocy jego kolega dyplomatyczny ukraiński kuryer Granowski w jednym z hoteli wiedeńskich kilka pakietów banknotów wartości kilku milionów koron. Granowski uciekł. — Poszkodowane jest państwo ukraińskie. Jeden ze skradzionych pakietów pochodzi od ukraińskiego poselstwa we Wiedniu.

Tragiczne zajście na ul. św. Zofii.

(In) W ciemnościach ulicy św. Zofii zdarzyła się p. Stanisławowi Cywińskiemu, właśc. dobr straszną przygoda, w której utracił życie.

Krytycznej nocy około godziny 2 z góry ul. św. Zofii podążyły dwie kobiety, by ustawić się „w ogołoku“ koło budki z ziemniakami, przy ul. Jabłonowskich. Naprzeciw domu pod 1. 82 ul. św. Zofii

widzieli jakiegoś mężczyznę rzekomo ukrywającego się.

poszły jednak dalej. Odrąbane przez policyanta zapewnieniem, iż kartofle nie będą sprzedawane, wracały tą samą drogą i znów zobaczyły owego mężczyznę, palącego papierosa i stojącego w tym samym, gdzie przedtem, miejscu. Jedną z nich podobno wyraziła obawę, że to pewnie złodziej lub bandyta, wobec czego ów nieznany uderzył ją łaską po głowie. Kobieta z krzykiem uciekła, a córka tej zaalarmowała pobliski posterunek policyjny wołając, iż bandyci napadli na nich.

Trzech policyantów udało się we wskazanym kierunku, a jeden z nich wypredziwszy znacznie swą towarzyszy, znalazł stojącego na dawnym swym miejscu nieznajomego i pobił go. W tej chwili

z górnej części ulicy padły strzały wobec czego mężczyzna ów począł uciekać w dół ulicy wprost w ręce dwu policyantów, którzy zobaczywszy biegącego i usłyszawszy strzały strzelili również wielokrotnie.

Mężczyzna trafiony padł na bruk. Policyanci przemieśli go na pobliski skwer obok

szpitala, gdzie wzięty został w ustropanych pościeliach złożył na trawniku. Ranny, któremu kula przebiła prawdopodobnie pęcherz, z powodu bólu zdzielił ze siebie ubranie. Przybyło wezwane pogotowie ratunkowe i po prowizorycznym opatrunku odwiezł go do szpitala o godz. 4, gdzie w godzinę później nieszczęśliwy zakończył życie.

Trafity go dwie kule w pierś, jedną w pachwinę nadto kapełusz jego był w trzech miejscach prześfity. Prawie pewnem jest, iż trafiony został z przodu. W chwilowo odzyskanej przytomności nie szczęśliwego dowiedziano się, iż nazywa się on Stanisław Cywiński, jest współwłaścicielem dóbr i liczy lat 32. Z papierów zmarłego stwierdzono, iż rzeczywiście tak się nazywał, był właścicielem dóbr Plotycza i Chorośnica, a jak wskazywał bilet kolejowy przybył on do Lwowa z Chorośnicy dnia 29 kwietnia. Znałeziono też przy nim 20.000 koron i kosztowna biżuteria.

Zajście całe otacza jakaś tajemnica. Nie wiadomo jeszcze co o tej porze robił sp. Cywiński na ulicy wspomnianej, dlaczego uderzył ową kobietę, dlaczego uciekał i kto pierwszy strzelał, a co najważniejsze czy policyanci rzeczywiście nie mieli innego sposobu, jak tylko strzelać, mimo, iż tam przecież był i ich towarzyszył, a zapewne i owe kobiety, więc nietylko „bandyta“, ale i oni mogli zostać trafieni. Sprawą tą zainteresował się bardzo dyrektor policyi, a śledztwo, którego wynik zapewne podany zostanie do publicznej wiadomości, wyjaśni owe ciemne momenty w tem tragicznym zajściu.

Granice polsko-niemieckie.

PARYŻ. (PAT). Konferencja ambasadorów rozpatrywała pełnomocnictwa komisji wytknięcia granic między Polską a Niemcami i ustaliła pełnomocnictwa takież komisji austr. węgierskiej.

Ofiara Norwega dla dzieci polskich.

WARSZAWA. (PAT). „Kurier Warszawski“ donosi, że wybiłny obywatel norweski Stolt Nilsen ofiarował 20.000 koron norweskich na zdrojowisko dla dzieci polskich. Pieniądze przesłano hr. Ledóchowskiej, a zdrojowisko ma być urządzone pod wezwaniem św. Olafa, patrona Norwegii.

Strajk kelnerów w Krakowie.

KRAKÓW. (PAT.). Dnia wybuchł strajk kelnerów: żądają oni 15 proc. od obrotu. W kilku kawiarniach przyszło na tle strajku do wykroczeń, a niektóre kawiarnie zostały popołudniu zamknięte.

Traktat niemiecko-łotewski.

LINGBY. (PAT.). „Berl. Lok. Anzeiger“ donosi o zawarciu traktatu między Niemcami a Łotwą. Niemcy zobowiązały się podobno zapłacić milion marek odszkodowania i oddać pewną liczbę lokomotyw.

L. George chory.

POLDHU. Radio. (PAT.). L. George zachorował na bronchitę i pozostanie przez kilka dni w łóżku.

OSKARZAM — J'ACCUSE

3. maja 1920 premiera

W MARYSIEŃCE I KOPERNIKU

najwybitniejszego arcydzieła francuskiego

SERYA I. — w 9 aktach pod tytuł.

OSKARZAM

Pierwszy seans rozpoczyna się o godzinie 3-ej popołudniu.

Zdobycie Kijowa przez wojska polskie?

Entuzjazm Warszawy. - Opublikowanie radosnej wieści umyślnie odłożono na dzień święta narodowego. - Śladami Bolesława Chrobrego.

Pod wpływem zwycięstw oręza polsk. marka polska idzie w górę. Na zdobytych terenach znaleziono olbrzymie zapasy kukurudzy. - Pogłoski o zniszczeniu cukrowni nieprawdziwe. - Bohaterski żołnierz polski walczył przeciwko kilkukrotnej nawale sowieckiej. - Główny atak na Bar w grupie gen. Iwaszkiewicza prowadził pułk. Januszajtis.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.).

Wczoraj wieczorem nadeszła tu radosna wiadomość, iż wojska nasze **ZDOBYŁY KIJÓW**. Szczegóły zdobycia i zajęcia stolicy Ukrainy na razie jeszcze nie są znane. Wiadomo tylko, że zdobycie miało nastąpić dnia 30 kwietnia popołudniu.

Dzienniki warszawskie jeszcze wczoraj wieczorem wydały nadzwyczajne dodatki z doniesieniem o tym fakcie niesłychanej historycznej doniosłości. Dodatki te w mig rozchwywane zostały gorączkowo przez publiczność. W całej stolicy zapanowało niesłychane ożywienie. Wśród ludności panował nastrój uroczysty i pełen radości.

Jak nam komunikują z Ref. Pras. D. O. G. wiadomość ta nieznalazła jeszcze urzędowego potwierdzenia i pisma warszawskie mają być pociągnięte do odpowiedzialności prawnej.

W związku ze zdobyciem Kijowa obiegają wczoraj po Warszawie luźne na razie wieści, że Naczelnik Państwa Piłsudski wjeżdżając do miasta przez Złotą bramę, w którą ongi Bolesław Chrobry uderzył Szczerbcem, dla utrzymania historycznej tradycji uderzył również w bramę szablą turecką, którą swego czasu otrzymał był w darze od wojska.

Wiadomość o zdobyciu Kijowa przetrzymywano, od kilku dni umyślnie w ścisłej tajemnicy, aby przez jej ogłoszenie we właściwej porze przyczynić się do uświetnienia uroczystości święta narodowego 3 Maja. Przetrzymanie tajemnicy leżało podobno w interesie Naczelnika Państwa.

Koła socjalistyczne w Warszawie żywo komentują doniosłość wiadomości, bo zdobycie Kijowa było dla moment spodziewane a socjaliści twierdzą, że Naczelnik Państwa chciał zwi.zać ten fakt z świętem narodowym.

POD WPLYWEM ZWYCIĘSTW ORĘZA POLSKIEGO MARKA POL. IDZIE W GÓRĘ.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Wiadomości o świetnych zwycięstwach oręza polskiego na Ukrainie wywierają nader korzystny wpływ na naszą walutę. Marka polska idzie ciągle w górę, co objawia się w stałym spadku dewiz zagranicznych.

POPRAWIA SIĘ TAKŻE STOSUNKI APROWIZACYJNE.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Na zdobytych terenach ukraińskich znaleziono między innymi olbrzymie zapasy kukurudzy, co wybitnie wpłynie na poprawę stosun-

ków aprowizacyjnych w Polsce. Również przekonano się, że pogłoski o zniszczeniu cukrowni ukraińskich są nieprawdziwe. Przeciwnie zapasy cukru znaleziono w wielkiej ilości jak np. w Szepietówce.

BOHATERSKI WYSIŁEK ARMII POLSKIEJ.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Wojska polskie gromiąc bolszewików posuwają się ustawicznie naprzód i zajmują coraz nowe tereny. Ze wysiłek ten był wielki, świadczy o tem samo zestawienie sił bolszewickich. I tak na froncie gen. Iwaszkiewicza operowała armia bolszewicka, złożona z 9 dywizyj w sile 60.000 bagnietów. Główne siły

sowieckie w tym odcinku zgromadzone były koło Baru. W tym kierunku szedł główny atak wojsk polskich pod wodzą pułkownika Januszajtisa.

Wyżej na północ gen. Jędrzejowski atakował Lityń, na południu zaś gen. Krajewski part ku Dniestrowi.

Na samym cyfku w związku z tą armią operowały oddziały ukraińskie pod wodzą pułkownika Wdowichenki.

Bolszewicy nie byli przygotowani na ofensywę polską, udawali jednak bronić się wszelkimi siłami.

W Lityniu, Barze i Czudnowie ludność żydowska stanęła po stronie bolszewików, strzelając z okien do wkraczającego wojska polskiego i wdając się w zacięte walki uliczne.

W pochodzie na wchód natrafiono na oddziały ukraińskie, które swego czasu przeszły były na stronę bolszewików i były zorganizowane w czerwonej armii w trzy brygady na odcinkach Czudnowa, Litynia i napółudnie od Baru. Ci sprzymierzeńcy bolszewicy przyczynili się także do sromotnej klęski czerwonej armii, bo w chwili stanowczej przeszli na stronę polską. Pierwszym ich czynem było przerwanie linii telefonicznej na prze-

strzeni od Baru do Żmierzynki, a gdy bolszewicy dla zbadania przyczyny w przerwie telefonicznej wyśleli pociąg pancerny, oddziały ścowników powołyli mu przejść bez przeszkody, a potem zerwali szyny tak, że pociąg nie mógł już powrócić.

Na tyłach bolszewików panuje oburzenie zamieszanie. Potworzyły się tam bandy ukraińskie pod wodzą oficerów Petlury. I tak koło Bracławia walczy ataman Pawlenko, który swego czasu oblegał Lwów. Obok niego walczy ataman Czudynik. Koło Litynia uwiła się ataman Feiel. Pod Żmierzynką operuje kilka band ukraińskich. Koło Ejsa-betgradu walczą bandy atamana Machny. Na lewo brzożnej Ukrainie atakuje bolszewików ataman Zeleny.

NADESŁANE.

2 do 3 pokoje z kuchnią, z komfortem, tylko w śródmieściu, — potrzebne natychmiast za wysokim czynszem. Zgłoszenia Sokoła 4, p. 2, M. Tad. Krzysztofowicz. 11281

APOLLO 10795
DZIŚ
nadzwyczajna nowość!
POLA NEGRI
po raz pierwszy w 6 aktowej, bajecznej komedii
HRABINA RONDOLI

Powrócił DR. BRILL
lekarz chorób wenerycznych i skórnych
plac Akademicki 4. 11172

Zakład dentystyczny
Dra J. Urlicha i Fr. Urlicha
Kopernika 12, otwarty od godziny 9—1 i od 3—5 11175

Specjalista chorób niemowlęcych i dziecięcych
Dr. I. HESCHELES
SZCZEPNIENIE od 3—5. Żybińkiewicza 31. 11171

Kronika bieżąca.

Dziś Znal. św. Krz.
Jutro Floryana.
Pojutrze Pięta V pap.
Wschód słońca o g. 4:35. Zachód o g. 7:18.

REPERTUAR TEATRU MIĘDZYSKIEGO:
W poniedziałek o godz. 3:30 „Sekretarz czy panna?“ komedia w 5 aktach Wojnowskiej.
W poniedziałek o godz. 7 Uroczyste przedstawienie z powodu 129 rocznicy konstitucyj 3 Maja 1791 „Warszawianka“ opera w 1 akcie A. Stadlera i „Dziś i jutro“ obraz fantastyczny w 2 odsłonach Maryli z Fredrów Szymborskiej.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA“ (ul. Rejtana 3).
Program XIX od poniedziałku 19. kwietnia do dzisiejszego o 7:30 wieczorem. Anda Kittschman w swej repertuarze, Miła Kamińska, balerina teatru Wielkiego w Warszawie, Paulina Noskowska, piosenki liryczne, Romuald Oterasiński, jako „Pan Imięlik, posrednik małżeński“, Marek Włodzimierz w swoim repertuarze. Na ogólne żądanie „Przedstawienie amatorskie“, sketch J. Jabłońskiego. (M. Czajkowska, A. Kittschman, R. Oterasiński, Z. Orwicz). Konferuje Zbigniew Orwicz — Kasa dzienna od 9 do 1 i od 3 do 5 u G. Seydara Akademicka 6). Kasa wieczorna od godziny 6 wiecz.

W poniedziałek 3 maja premiera „Wyratował“, operetka w 1 akcie (ze seryi „Males i Moryc“). 6212

Pogrom wojsk bolszewickich.

Zwycięska armia polska w pościgu za pobitym nieprzyjacielem.

W pięciu dniach wzięto do niewoli 25.000 jeńców, zdobyto 120 dział, 418 karabinów maszynowych, 2 pociągi pancerne, 2 czołgi i wiele innego materiału wojennego.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat sztabu gener. Wojsk pol. z dnia 2 maja br.

W dalszym pościgu za nieprzyjacielem zwycięskie nasze wojska zdobyły dnia 1 maja br. stację kolejową Chwałów (Pastów).

Zestawienie ogólnej zdobyczy z przebiegu operacji od dnia 25 kwietnia do 1 maja wykazuje 25.000 jeńców, 120 dział, 418 karabinów maszynowych, 2 pociągi pancerne, 2 samochody pancerne, 2 czołgi, 3 aeroplany, 3 stacje radiotelegraficzne, znaczną ilość parowozów i wagonów oraz obfite składy artyleryjskie, techniczne i taborowe i magazyny żywnościowe. Cyfry te są najlepszą miarą osiągniętego zwycięstwa. Cały bieg operacji, prowadzonych na obszarze od Prypeci do

Dniestru obfituje w liczne momenty niezwykłego bohaterstwa i poświęcenia naszych oddziałów. Niektóre z nich będą później podane.

W krwawej walce o Maju, kierując osobie obronę stacyi atakowanej uporczywie przez wyborowe oddziały bolszewickie, zginął dzielnością bohaterską szef sztabu jednej z brygad jazdy adjutant Naczelnego Wodza rotmistrz Radziwiłł, przy zdobyciu zaś Pastowa dowódca batalionu 5 pułku Legionów kapitan Młot - Tarczyński.

Na północnym odcinku Połesia i na Białorusi utarczki oddziałów wywiadowczych.

Pierwszy zast. szefa sztabu generalnego: Kulski pułkownik.

Kapitulacja Rosyi wobec Japonii.

LYON. (PAT.). Z Tokio donoszą, że rokowania między Japonią a Rosją ukończyły się 26. kwietnia. Rosya przyjęła wszystkie stawiane przez Japonię warunki.

Sprawa gdańska na tapecie.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). „Naród“ donosi, że dnia 15 bm. odbędzie się w Rzymie konferencja w sprawie gdańskiej.

Z Paryża donoszą, że pobyt min. Patka w Paryżu prawdopodobnie przedłuży się, gdyż niebawem wejdzie pod obrady sprawa Gdańska oraz

sprawy wschodnie i plebiscytowe.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). „Naród“ donosi, że Odańska, że komisarz koalicyi dla miasta Odańska Tower wyjechał do Paryża, gdzie — zdaniem jednych — ma uzalić się na udzielenie mu nauki dobrego tonu w Warszawie, — zdaniem drugich zaś ma podać się do dymisji.

Kino: fr FATAMORGANA, pl. Maryacki 10 wysw etla obernie

Oryginalny film wytwórni Ermolewa w Moskwie, znanej z wykonania dramatu „OJCIEC SERGIUSZ“ 11271

SHYLOCK z ŻYTOMIERZA

ponowry dramat w małomiasteczkowej rodzinie żydowskiej w 6 aktach. Ponadto deborowa komedia. Muzyka na motywach żydowskich.

OGROMNA KATASTROFA KOLEJOWA. Z Sydney donoszą, że na stacji Morakabad na linii północno-indyjskiej nastąpiło zderzenie Expressu z pociągiem towarowym; 150 osób zabitych a 57 rannych.

NASZA KORESPONDENTKA WOJENNA, p. Jazina Łada Walicka, której ostatnie sprawozdanie z frontu wzbudziły takie zainteresowanie, wyjechała w sobotę na front bolszewicki, skąd będzie nam nadsyłała stale wiadomości telegraficzne i obszerniejsze korespondencje. W chwili, gdy na wschodzie odgrywa się wypadki o pierwszorzędnej dla nas znaczeniu, gdy zwycięski żołnierz polski, odroczył już w złotą bramę Kijowa, wieści z frontu będą niewątpliwie niecierpliwie oczekiwane przez naszych czytelników.

NOWA ZDOBYCZ NAUKOWA POLSKA. W związku z obradami zjazdu naukowego w Warszawie, na którym był przedstawiony pokrótce opisany stan dotychczasowych obserwacji astronomicznych w Polsce, obserwatorium lwowskie otrzymało w darze od p. dra Jana Włodki z Krakowa aparat do odbierania radiotelegramów. Dokonane z tym przyrządem próby dały pomyślny wynik naukowy. Udało się mianowicie otrzymać sygnały godzinowe z wieży Eiffa w Paryżu.

KOMITET „OKRĘT DZIECI POLSKICH“ od był onegdaj posiedzenie, na którym omawiano sprawy organizacyjne i podjęto następujące uchwały: 1. Siedziba głównego Komitetu O. dz. p. jest miasto Lwów. 2. Komitet przeprowadzi przebieg dotychczasowej pracy w tworzących się Komitetach prowincjonalnych za staraniem wszystkich organizacji nauczycielskich. 3. Dla spraw administracyjnych i redakcyjnych powołać osobną komisję. 4. Odnieść się z prośbą do Towarzystwa Dziennikarzy polskich o poparcie pracy Komitetu. 5. Odnieść się z prośbą do wszystkich redakcji o skierowanie złożonych kwot na okręt dzieci do Komitetu Głównego za pośrednictwem upoważnionych przez Komitet dwóch jego członków, którzy w najbliższych dniach jawną się w redakcjach osobiste odczeka podjęcia gotówki. 6. Uprosić redakcje o pism prowincjonalnych o przekazywanie złożonych składek pocztą do Głównego Komitetu O. dz. p. Lwów, ul. Zimorowicza 17.

WSPARCIE DLA NOWOŻEŃCÓW. Magistrat miasta Lwowa podało do władomości, że w dniu 16. lipca 1920 zostanie udzielone z fundacji m. Jana Franka jedno wsparcie dla nowożeńców w kwocie 100 koron. Podania należy wnieść do Magistratu król. stol. miasta Lwowa najpóźniej do 31. maja 1920.

(?) **TEATR ŻOLNIERSKI Y. M. C. A.** Od jesieni u. r. czynny jest w Warszawie teatr dla żołnierzy założony staraniem amerykańskiego związku młodzieży chrześcijańskiej. Kierownictwo teatru spoczywa w rękach dyr. Karłńskiego. Repertuar składa się przeważnie ze sztuk popularnych nie wymagających przytem dużej wystawy. Do tej pory korzystało z widowisk około półtora miliona żołnierzy.

NA SZLAKU TARNOPOL ZBARAŻ podjęty został z dniem 30 kwietnia ogólny ruch.

„GOŚCINNE“ WYSTĘPY KOMUNISTÓW WARSZAWSKICH W POZNANIU. Aresztowano tu 8 komunistów przybyłych z Warszawy.

NA PUNDUSZ T. S. L. Wydział krajowy przyznał dla T. S. L. zamiast nalepek w dniu 3 maja kwotę 1000 marek.

KONFISKATA I ZAWIESZENIE PISM ZARZĄDOWYCH. Z Warszawy donoszą, że rozporządzeniem władzy na zasadzie ustawy z 25 lipca 1919 o przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny skonfiskowano i zawieszono następujące pisma: Argonowice: Arbeiterstimme, Arbeiterwort, Der neue Weg i Sozialistische Jugendstimme,

POCIĄGI DO BRZUCHOWIC. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza: Począwszy od 1 maja br. odchodzić będą ze Lwowa do Brzuchowic codziennie pociągi miejscowe o godz. 15'55 i 19'30 i odjeżdżać stamtąd o godzinie 16'54 i 20'03. Ponadto w niedziele i święta odchodzić będzie ze Lwowa pociąg miejscowy o godzinie 13'50 i odjeżdżać z Brzuchowic o godz. 14'50. Równocześnie wstrzymuje się bieg pociągu do Brzuchowic, odjeżdżającego ze Lwowa o godz. 15'01.

KURS MARKI W GDAŃSKU. Ruch markami polskimi był wczoraj bardzo ożywiony. Popyt był bardzo silny, zwłaszcza za banknotami mniejszymi, które notowały o kilka punktów wyżej, niż banknoty większe. Wczoraj kurs dopołudniowy wynosił 32'50—33'50. Przekazy na Warszawę 30'—. W Berlinie notowano kurs marki polskiej 32'50, przekazy na Warszawę 30'—.

POWRÓT DMOWSKIEGO DO PARYŻA. Pierwszy delegat polski na konferencję pokojową p. Roman Dmowski po ukończeniu kuracji w Algierze przyjechał do Paryża.

(?) **NA SEZON KĄPIELOWY.** Towarzystwo balneologiczne w Krakowie poczyniło cały szereg starań, aby ułatwić kuracjom wyjazd i pobyt w uzdrowiskach krajowych. I tak dzięki tym staraniom kursować będą specjalne pociągi, z których korzystać mogą wyłącznie osoby, opatrzone w świadectwa lekarskie z uwagą „do uzdrowisk“. Norma dziennej aprowizacji, wydzielanej na miejscu, będzie wynosiła (za legitymacjami) 240 gr. maki chlebowej, 80 gr. pszennej, 75 gr. kaszy i strączkowych owoców, 25 gr. cukru. Ministerstwo zdrowia publicznego powoła w każdym uzdrowisku specjalną komisję lekarską, która kwalifikować będzie osoby uprawnione do korzystania z wyżej wymienionych racyi prowiantu. Ponadto zapewniono kuracjom ryż, grysik pszenny, oraz tłuszcze. Przydziały skierowane zostaną do Kółek rolniczych w Krakowie, a które zająć się mają ich reparycją.

(?) **LUDZIE CZY SZAKALE.** Nie tylko na polu bitew odbywa się obdzieranie trupów z szat i kosztowności. A jeśli takie zerowanie ludzizką na pobojowisku uważamy za coś potwornego, to cóż dopiero powiedzieć o zbezczeszczeniu zwłok, złożonych już do grobowca na sen wieczny. Onegdaj wydarzyło się w Krakowie, że na cmentarzu katolickim do grobowca familijnego jednej ze znanych tam rodzin patrycjatu mieszczańskiego, bandyci wywiekli niedawno złożoną tam trumnę, rozbili wieko i ogłociwszy zwłoki z szat, wyjawili z ust zęby złote, porzucił trupa na ścieżce i uciekli. Przypadek chciał, że wychodzących bramę cmentarną zobaczył posterunek policyjny i usiłował ich zatrzymać, bo wydawali mu się podejrzanymi. Zdolał wszakże ująć tylko jednego z nich, niejakiego Noge. Tamci zbiegli. Przy rewizji u Nogi znaleziono obcegi, a na czapce miał palący. Czuć zaś było od niego odór trupa. Śledztwo w toku.

(?) **RACJA CHLEBA MA BYĆ ZWIEKSZONA OD JESIEŃ.** Tak zapewnił minister aprowizacji Stwiński, reporter „Przeglądu Wieczornego“ w Warszawie, który urządził wywiad z ministrem. Warszawa ma rezerwy maki, a przytem spodziewa się minister jaknajlepszych rezultatów po przyszłym roku gospodarczym, kiedy to nastąpić ma całkowity sekwester ziemiopłodów w całej Polsce. Na bieżący rok gospodarczy mamy zapewnionych 200.000 ton maki amerykańskiej lub oboża. Z tej sumy wyprawiono już z Ameryki do Gdańska 64.174 ton o przybyciu zaś 24.000 ton już sygnalizowano.

(?) **O WIĘCEJ WOZÓW TRAMWAJOWYCH** na przestrzeni do parków Lyczakowskiego i Kłuckiego oraz na zamek „prosi“ „niedzielną“ publiczność lwowska wysyłając za naszym pośrednictwem ten apel pod adresem Zarządu miej. kolei elektrycznej. Kto raz bodaj przypatrzył się scenom, jakie rozgrywa się na przystankach miej. kolei elektrycznej w pogodny dzień niedzielny, nabrać musi

niełatwiejszego przekonania o kulturze mieszkańców Lwowa. Zatrzymujący się na przystanku wózy wstrzymują tłumy pasażerów, zdemorowanych długim czekaniem. Znać, że mają to przekonanie, iż inaczej jak pięściami i brudną bezwzględnością nie dostaną się do wnętrza wozu. Nie zważając na to, że ci, którzy zajęli na przystanku chęć wysiąść, pchać się do wozu. Często ktoś w szpie straci portfel z pieniędzmi, panie wychodzą z tej operacji z pogniecionymi kapeluszami i oberwaniami sukni. Najgorzej zaś dzieje się starszkom i dzieciom. Trzeba widzieć te brudne sceny, aby odczuć wstyd za to, że takie rzeczy się dzieją.

Kochany „Wiek Nowy“!

Najmłodza Polska w poezji!

— Wie kolega, co jest największą przeszkodą dla rozwoju naszej poezji?

?

— Porto listów zwrotnych.

(Iks)

JAKIEMI DROGAMI KROCZY SZUKA. Jakże dziwne doznajemy wrażenia, gdy w niepokojnym lub zaniechanym z zewnątrz gmachu odkryjemy wspaniałe zbiory lub pełne subtelnej wytworności urządzenie wnętrza. Podobnego uczucia doświadczyć musi każdy, gdy wszedłszy do lokalu publicznego, zamiast zbanalizowanej jakiejś orkiestry usłyszy grę prawdziwego artysty. Obecny zespół koncertowy lwowskiej „Warszawy“ przy p. Smolki odbija właśnie takim kontrastem. Na podium dyrygenta bowiem stoi młody skrzypek p. Schatz, mistrz w swoim zawodzie, absolwent lwowskiego i monachijskiego konserwatorium, jeden z najlepszych uczniów prof. Wolfstala i Szewczyka, który zdobył sobie u krytycznej publiczności naszego miasta prawdziwe i zasłużone uznanie. Warto posłuchać tego znakomitego skrzypka, a zarazem kapelmistrza, pod którego batutą doskonale zgrana orkiestra daje koncerty par excellence artystyczne. (x)

Aresztowanie sprawców rabunku w Boguszwówe.

Przemyśl, 28. kwietnia.

Jak już donieśliśmy, dokonano w nocy z 20 na 21 kwietnia we wsi Boguszwówe pow. Bircza napadu rabunkowego na dom Franciszka Wojtowicza. Sprawcy zrabowali 1640 dolarów i 17.000 marek polskich. (Władomość podana przez jeden z dzienników lwowskich o śmierci Wojtowicza i rabunku 60.000 dolarów (!?) jest nieprawdziwa).

Jak wykazało śledztwo, sprawcy rabunku dowiedzieli się, że u Wojtowicza są dolary, które przywiózł z Ameryki jego syn i postanowili urządzić wyprawę.

Franciszek Wojtowicz otrzymał tylko kilka silniejszych uderzeń rewolwerem.

Jako podejrzanych o dokonanie rabunku aresztowano Jana Jasińskiego znanego bandytę, który uciekł z więzienia w Sanoku, gdzie skazany na karę śmierci. Jasińskiego aresztował oficer policyi Trusz i urzędnik pol. Horak, którzy wkroczyli do mieszkanka Franciszka Miałkowskiej przy ul. 3-go Maja. Jasiński, zaskoczony przez policyę, chciał strzelić z rewolweru do urzędników policyi, lecz go ubezwładniono.

Następnie aresztowano Piotra Chmure, Stefana Mefyka, Jana Zwarzana, Franciszka Jasińskiego i Karola Borde ze Lwowa.

Ostatniego aresztował urzędnik Trusz i Hupałowski przy ul. Kraszewskiego. Wszyscy aresztowani to niebezpieczni bandyci a niektórzy są nawet kandydatami pod sąd doraźny.

Niektórych sprawców rozpoznała rodzina Wojtowicza. Dzięki energii urzędników policji Trusza, Horaka i Hupałowskiego, — dobrana szajka znalezła się pod kluczem.

ZIEMIA OBIECANA.

W piśmie paryskim „Le Journal de Lundi” czytamy:

„W Polsce byłoby potrzebni francuscy naczelnicy transportu, żeby sprowadzać do nas produkty, w które ten kraj obfituje (regorge). Brak jest tylko środków transportowych, ale od niektórych towarów, i to nie najmniej użytecznych, roi się w kraju.

Nasi oficerowie spełniają swój obowiązek. Odyby z nimi współdziałali handlowcy praktyczni i wytrawni, nie pożałowalibyśmy tego z pewnością.

Tworzy się syndykat dla poważnego badania interesów francusko-polskich...”

W innym piśmie paryskim „L'Entente” w artykule p. t. „Les facultes d'exportation de la Pologne” (z 10. b. m.) czytamy:

„Badania zdolności wywozowej Polski wykazują, iż kraj ten może w roku bieżącym dostarczyć 17 milionów ton ropy, — 200.000 ton nafty, 50.000 ton benzyny, — 250.000 ton olei i esencji, 25.000 ton parafiny, 400.000 cukru i 1.230.000 hektolitrow alkoholu”.

Co nam pozostanie wobec tego?

„Naród”

Wiceminister Sztuki i Kultury we Lwowie.

Onegdaj p. wiceminister sztuki i kultury Jan Heurich zwiedził Szkołę przemysłowo-handlową, podczas wizytacji grono nauczycielskie szkoły przedstawiło p. wiceministrowi dezyderaty dotyczące się działu artystycznego wspomnianej szkoły. Uwagi panów profesorów, zgodne z opinią sfer artystycznych Lwowa, zostały przez p. wiceministra przyjęte życzliwie oraz zostały poparte obietnicą jak najszybszego rozważenia ich przez ministerstwo sztuki i kultury. Po zwiedzeniu szkoły przemysłowo-handlowej p. wiceminister udał się do Politechniki, gdzie Senat z rektorem na czele oprowadzał wiceministra zapoznając go z architektoniczną stroną gmachu. W czasie tej wizyty zapoznał się p. wiceminister z niezwykle cennymi rysunkami z

natury prof. Tadeusza Obmińskiego. Rysunki te przedstawiające zbiór zniszczonych i nieistniejących już obecnie cerkwi ukraińskich, stanowią jedyny w swoim rodzaju architektoniczny zbiór zabytków stylu ukraińskiego, zupełnie odrębnego od cerkwi rosyjskich i wskazujący w jakim kierunku winna postępować odbudowa zniszczonych cerkwi. P. wiceminister wyraził autorowi zbiorów wyrazy uznania za jego świetnie opracowane wzory i obiecał gorąco przyczynić się do umożliwienia reprodukcji jego artystycznej pracy. Po południu w towarzystwie ks. arcybiskupa Bilczewskiego zwiedził p. wiceminister kościół św. Elżbiety, przyczem na prośbę ks. arcybiskupa udzielił wielu fachowych architektonicznych wskazówek w sprawie upiększenia przyszłych ołtarzy i ambony. Po obejrzeniu cerkwi św. Jura, wolnej Akademii sztuk i Izby handlowo-przemysłowej, udał się p. wiceminister na koncert do Towarzystwa muzycznego.

Sprawy gospodarcze.

BANKNOTY 100 i 1000 KORONOWE WYCOFANE Z OBIEGU.

Minister skarbu zawiadomił P. R. K. P. że w myśl ustawy wydanej w dniu 24-go marca br. w przedmiocie w mianu i stemplowania banknotów koronowych oraz w myśl rozporządzenia z 26 marca br. w przedmiocie wykonania powyższej ustawy, banknoty 100 i 1000 koronowe po dniu 26. kwietnia br. przestaną być prawnym środkiem płatniczym i obiegowym na całym terenie Rzeczypospolitej polskiej. Wobec tego z dniem 27. kwietnia br. nie mogą przez PKP ani być wymieniane na gotówkę, ani też przyjmowane na pożyczkę państwową z roku 1920 bez specjalnego w każdym poszczególnym wypadku zezwolenia ministerstwa skarbu. Powyższe rozporządzenie ministra skarbu z 17 kwietnia br. („Monitor Polski” nr. 93) oraz pismo ministerstwa skarbu l. 39181-20 dotyczy również wszelkich innych banknotów koronowych niestemplowanych, znajdujących się na terytorium b. okupacji zaboru niemieckiego.

POZYCZKI PAŃSTWOWE, ZACIĄGANE W AMERYCE I W ANGLII.

(?) W czasie wojny Francja zaciągnęła pożyczkę w Ameryce i w Anglii. Suma ogólna wynosiła około 34 miliardów franków, podług ówczesnego kursu 1 dolar — 6 franków, 1 funt szterlingów — 27 franków. Obecnie, kiedy kurs 1 dolara równa się 14 frankom, a 1 funt szterlingów 57 markom, pożyczka owa przedstawia się faktycznie w sumie 70 do 80 miliardów.

Wojna światowa, która tyle kosztowała

ofiar w ludziach i takie wyrządziła zniszczenie, cofając kulturę Europy o całe wieki wstecz — wojna ta pracowała dla... giedziarzy, a tryumf i wiktorya tej wojny jest po stronie kapitalistów.

UPRAWA LIŚCI TYTONIOWYCH.

Generalna Dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie zarządziła dodatkowo do pierwotnego obwieszczenia z 16 lutego 1920 L. 1914/IV., że uprawa tytoniu w bieżącym roku jest dozwolona także w północno-wschodnim pasie Małopolski, t. j. w sokalskiem (w każdym razie jednak z ominięciem Lwowa).

Mieszkańcy gmin położonych w tym pasie Małopolski, mający chęć uprawiać w bieżącym roku rośliny tytoniowe, winni w celu otrzymania urzędowego zezwolenia (licencji) zgłosić swój zamiar natychmiast w najbliższym Oddziale kontroli skarbowej, gdzie otrzymają bliższe informacje.

KRONIKA SĄDOWA

Lwów, 30 kwietnia.

(ra) W lwowskim sądzie okręgowym przy ul. Batorego odbędą się w miesiącu maju b. r. między in. następujące rozprawy: 5-go przeciw Mikołajowi Hłynie, oskarżonemu o zbr. dnie oszustwa (przew. s. Dworzak), 6-go przeciw Semkowi Łobie, o podpalenie, (przew. S. Socha), 7-go odpowiadać będzie przed trybunałem Junko Jaśko, oskarżony o rabunek (przew. s. Fida), oraz Hrycaj Mikołaj, oskarżony również o rabunek (przew. s. Galecki), 10-go Czajkowski Władysław o zbrodnie rabunku (przew. s. Harlaender), 11-go Seredko Hryń o zbrodnie rabunku i morderstwa (przew. s. Giebułtowski), 12-go Wróbel Antoni i tow. o rabunek (przew. s. Socha), 14-go Romas Jan o zbrodnie usiłowanego morderstwa (przew. s. Janko), 19-go Łapin Eliasz o zbrodnie gwałtu publicznego (przew. s. Socha), 22-go Peleszko Pańko i tow. o gwałt publ. (przew. s. Motal), oraz Paczech Dmytro o zbrodnie rabunku (przew. s. Philipp), 27-go zaś Bilakowski Jurko, oskarżony o zbrodnie gwałtu publicznego (przew. Narolaki).

B. ŻOŁNIERZ PRUSKI NA USŁUGACH UKRAJŃCÓW.

(y) Były żołnierz armii niemieckiej, Franciszek Lewandowski — po zwolnieniu z wojska przybył w lecie 1918 r. do Galicji i objął służbę leśniczego u p. Wł. Langa we wsi Wieczorki koło Zółkwi. Gdy wybuchła wojna rusko-polska, Lewandowski stanął od razu na usługach władz ruskich, którym wskazywał, gdzie ukryto przed rekwiizycjami zboże, oskarżył prócz tego nadleśniczego o przechowywanie broni, romagał w poszukiwaniach za ukrywającym się p. Lange, nadto był konfidentem żandarmerii ruskiej i szpiegował ruchy wojsk polskich, by o nich następnie donosić władzom ruskim.

Onegdaj odpowiadał Lewandowski za te czyny przed sądem wojskowym D. O. G., oskarżony o zbrodnie przeciw sile zbrojnej państwa. Rozprawie przewodniczył mjr. dr. Giziński, oskarżał mjr. dr. Godowski, bronił adw. dr. Meller. Wobec tego, że świadkowie potwierdzili w całości zarzuty, zawarte w oskarżeniu, sąd wyrokowił na 10 lat więzienia.



wyświetla od 3. maja 1920. — wspaniały dramat w 4 częściach, wedle powieści Grunwalda i Helwiga p. t.

Urna Semiramidy

Przepiękna legenda assyryjska.

TREŚĆ: Młody architekt Rolf, stara się o rękę córki zbieracza starożytności. — Tajemnica urny assyryjskiej. — Zaklęty niewolnik królowej Semiramidy. — Uczta. — Walka ze złym duchem Rolfa. — Czarny pałac i jego tajemnice. — Zwycięstwo pracy i pomysłów. — Nadto doborowe uzupełnienie.

Uwaga! Począwszy od 4. maja b. r. przedstawienia odbywają się w dni powszednie od godz. 5 popoł. w niedziele i święta od godz. 3-iej popoł. 11230

skarżeniu, trybunał wydał wyrok, mocą którego Lewandowski skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

IRWAWY EPILOG TROJKĄTA MAŁŻEN- SKIEGO.

2) Anna Pańczyszynowa z Dzikowa, at 29 i Jerzy Bodnar, lat 23, stawali one-
gdy przed trybunałem sądu karnego we
Lwowie, oskarżeni o zabicie podczas sprze-
żki Iwana Pańczyszyna, męża Anny. Jerzy
Bodnar utrzymywał z Anną Pańczyszynową
stosunek miłosny, nawiązany po wzięciu mę-
ża na wojnę w 1914 r. Owocem tego sto-
sunku było dziecko.

Gdy mąż po długiej niewoli wrócił w
1918 r. do domu, Bodnar w dalszym ciągu
mieszkał u Pańczyszynowej, a między mał-
żeństwem przychodziło do awantur i bijatyk.
Iwan Pańczyszyn mowu udać się musiał na
front, a w chałupie został Bodnar. Tak było
do 1919 r. w jesieni.

Iwan Pańczyszyn, uwolniony z wojska
za stałe już, osiadł w swej chałupie, a wtedy
Jerzy Bodnar musiał się wynieść. Atoli sto-
sunek miłosny z Pańczyszynową trwał nie-
przerwanie i dnia 29. listopada ub. roku, gdy
między małżonkami przyszło do sprzeczki i
bitki, Anna zraniła męża siekierą, a Bodnar,
który na tę chwilę klótni wbiegł do stancji,
począł tak długo dusić Iwana, aż ten ducha
wyzionął. Po spełnieniu mordu wywieziono tru-
pa w pole, przywiązali do sztyl worek napeł-
niony kamieniami i wrzucili do studni na łą-
ce Watmana. Zbrodnia wydała się zaraz na-
zajutrz, oboje sprawców uwięziono.

Teraz sąd skazał Pańczyszynową na 4
lata, a Bodnara na 3 lata ciężkiego więzie-
nia, z wliczeniem kary aresztu śledczego.

Zakład den-
tyst.-techn. **Józefa Selzera**
Lwów, Trzeciego Maja 11, II p. (nad Kawiarnią
Amerykańską). 11070

Zakład dentystyczno-techniczny
Z. WEINREDA
Lwów, Kołłątaja 8, I p. otwarty od 9—1 i 3—6.
8700

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
ulica Sykstuska 1. 13. — 2

Specjalistka chorób dzieci
Dr. Augusta AUERBACH-GROEBLOWA
ord. od 2—4 ul. Krakowska 14. SZCZEPINIE.
10987

! KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ !
NIECH PALI TYLKO
TUTKI BIBULKI CYGARETOWE
„NILE”

Bernard Wassermann pierwszo-
rzędny
skrzypek-wirtuoz
powrócił z urlopu i koncer-
tuje od czwartku 29-go bm.
w Kawiarni **Renesans**
przy ulicy
Trzeciego Maja
W kawiarni najpoczytniejsze dzienniki krajowe
i zagraniczne, wyborna kawa, wysmienite lody
i chłodniki. Pierwszorzędnej jakości potrawy
i napoje. **Zarząd.**
10983

Mydła toaletowe francuskie
angielskie, włoskie, holenderskie, oraz mydła toale-
towe własnego wyrobu — poleca 858
PERFUMERYA „ALBA”, Lwów, Halicka 21

Zniesienie arystokratycznych tytułów w Japonii.

(?) Różnice klasowe w Japonii wyko-
pały głęboką przepaść między rozmaitemi
warstwami tamtejszego społeczeństwa. Wielu
arystokratów japońskich postanowiło znieść
tytuły i występować odtąd jako nietytułarni
obywatele. Złośliwi twierdzą, że to postano-
wienie podyktowane zostało nie tyle uczuciem
rozbudzonego demokratyzmu nowoczesnego,
ile raczej stanowi konieczność przystosowa-
nia się do warunków życia. Albowiem stara
arystokracja japońska, potomkowie dziedzic-
nych tytułów dworskich tak dziś zubożeli,
że nie są w stanie dotrzymać kroku nowym
milionerom, a zmuszeni do pracy zarobko-
wej i oszczędnego życia, odrzucają tytuły,
które są tylko śmiesznym anachronizmem
przy wytartym kimonie.

W trafikach lwowskich

nie dostanie biedny Lwowianin za żadną ce-
nę znaczków pocztowych (marek), stempli,
korespondentek, przekazów wszelkiego ro-
dzaju itd. Odnosi się to do przeważnej czę-
ści trafik, opatrzonech pozatem we wspania-
łe białe-czerwone wywieszki i wielkie godła
państwowe. Trafikanci utrzymują, że nie o-
placa im się „trzymać” tego całego resortu
pocztowego. Niestety taka odpowiedź nie
może zadowolić publiczności, szukającej go-
dzinami po całym mieście znaczków i dru-
ków pocztowych. Czyżby trafikanci zachowy-
wali swoje uprawnienia tylko dla tytoniu, re-
zerwując się zresztą i co do tego na lepsze
czasy. Taki stan rzeczy musi bezwarunkowo
uleść zmianie a dyrekcyja poczt powinna (w
porozumieniu z dyrekcyją okręgu skarbowego)
o tem pomyśleć.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Kinoteatr „CHIMERA”, ul. Akademicka 3. wyświetla obecnie
GEORGE BERBOOM genialny
angielski artysta filmowy w sensacyjnym
dramacie w 5-ciu aktach pod tytułem
WŁOSKA KREW

Nadprogram: groteskowa kom.
amerykańska w 1 akcie p. t.
MATCH BOKSERSKI. 11273

WOLNE POSADY

CHŁOPAK do posług biurowych zostanie natych-
miast przyjęty. Zgłoszenia do firmy P. Mikolasch
i Ska, Kopernika 1. 11268

POTRZEBNA uczciwa służąca z dobrymi świadec-
twami do jednej osoby. Polczyńska 7a, II piętro,
od 3—5-tej. 11269.

PANNY biegłej w rachowaniu i umiejącej szybko pi-
sać na maszynie poszukuje firma Piotr Mikolasch
i Ska we Lwowie. Zgłoszenia osobiste w biurze
w pałacu Mikolascha, I piętro, w godz. między
5—7 popoł. 11270

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana. Zgłoszenia
Reja 5, parter na prawo. 11118

Pracownica biurowa

z praktyką kancelaryjną, znajomością bu-
chalteryi (choćby początkową) i ładnym
czytelnym charakterem pisma znajduje za-
raz zajęcie w pierwszorzędnej instytucji
lwowskiej.

Kandydatki, mające praktykę w administracji
wydawnictw, mają pierwszeństwo.
Własnoręcznie pisane (nie na maszynie) oferty
z podaniem opisu życia oraz odpisami świa-
dectw szkolnych i biurowych wnieść do adm.
Wieków Nowego pod szyfrą „Pracownica
biurowa”. x

SŁUŻĄCĄ uczciwą, o ile możliwości umiejącą goto-
wać na dobrych warunkach przyjmę — Halina
Skrzypek ul. Mikołaja Reja 4, parter. 11268

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejącą gotować bez
prania i prasowania za dobrem wynagrodzeniem
poszukuję, do 5 osób. Zgłaszać się Zielona 23
parter na prawo. 10937

POMOCNIK bufetowiczy potrzebny zaraz. Pioryan
Zwoliński, Lwów, Heimańska 10. 10820

POSZUKUJE czeladników szewskich na dobrych
warunkach, Osnowski, Piotrkowska 34. 10858



Piegi, pryszczki
i wszelkie nieczystości skórne
usuwa radykalnie — 10523
Krem „EROS”

do nabycia w składzie przyborów toaletowych i perfumeryj
BOGDAN BOHOSIEWICZ, Lwów, Hetmańska 6.

Kremy, proszki i szczoteczki

do zębów, pedale do golenia, grzebienie
i t. p. przybory toaletowe poleca
**PERFUMERYA I SKŁAD KOSMETYKÓW,
ARTYKUŁÓW GUMOWYCH I GOSPO-**
DARCZYCH. 10522

BOGDAN BOHOSIEWICZ
Lwów, ul. Hetmańska 6.

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN „MONIUSZKO”

ul. Zimorowicza 10. — kupno — sprzedaż — za-
miana instrumentów pod korzystnymi warunkami.
11264

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund.
ord. 11—1 i 1/2—5 Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
9333

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Józef GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika).
4842

Dr. H. Popielska
sekund. szpitala św. Zofii, ord. od 3—5 w chorobach
duszy i wewnętrznych Senatorska 5, I piętro. 10292

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 10527
ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3 Sykstuska 16.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—i i 3—6 — Lwów, Kopernika 12.
10583

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
10584

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kompletną wyposażoną, jadalnię, salon,
biurka, otomany, szafy, łóżka, stoły itp. Koper-
nika 17, wejście frontowe. 10857

DOM z ogródkiem kupię. Wiadomość z grzeczności
do p. Skrzypek, Magazyn obuwia, pasaż Mikola-
scha, dla „L. T. S.”. 11265

Realność z ogrodem

wzgl. sadem, z domem o kilku ubika-
cjach, kupię na przedmieściu Lwowa. —
Zgłoszenia z warunkami tylko pisemne. A.
Heinrich, ul. Królewska 1. 6, mieszkanie 15.
11191

ROZMAITE.

MANDOLINE włoską koncertową zamienię na rower
i deplacę. Zgłoszenia Pijarów 25, I. piętro, M. S.
11274.

**Czas
odnowić
przedpłatę!**

WILCZUR (policyjny), czysta rasa, potrzebuję sami-
cy. L. T. Skrzypek, Magazyn obuwia, pasaż Mikola-
scha. 11267

Wszelkie roboty oraz reperowanie i lakero-
wanie dachów wykonuje po bardzo przystęp-
nych cenach **Pracownia blacharska Kazi-**
mierza Wogórki, ulica Chorażczyzna 1. 11 A.
11165

WOLNE POSADY.

POTRZEBNA zaraz krawcowa do szycia w domu
reflektuje się na lepszą sile. Wiadomość na Bał-
kach 17, I. p. Harwaczyńska. 11169.

STELMACH samodziśny potrzebny wiadomość Wil-
helm Richter Bogdanówka 2, rogatka Gródecka.
1146.

POSŁUGACZKI dochodzącej poszukuję zaraz. Zgło-
szenia Romanowicza 10, mieszkanie drzwi 1 mię-
dzy 8 a 9 rano. 11140

PALACZY do kotłów parowych przyjmie zaraz Ja-
nowska 134. 11137

POSZUKUJĘ bardzo dobrze gotującą porządną ku-
charkę, ul. Czarnieckiego 4, I. piętro. 11008.

Kowale i stelmachy znajdą robotę. —
Skład w ul. Niemcewicz 48, przez Chocimską 10924

POTRZEBNA bona do dzieci oraz służąca do
wszystkiego tylko z dobrą poleceniami, zgło-
szenia przy ul. Kochanowskiego 80 między go-
dziną 1 a 3. 10691

„STANISŁAWA” pracownia porządkowa i try-
kotarska ul. Lasukowicza boczna 2 przyjmie ru-
rynowane pracownice na dobrych warunkach.
10967

SAMODZIELNE panny w krawiectwie przyjmie
na stałe ewentualnie z utrzymaniem Romanowa
Rutowskiego 24. 10979

PANNA, pisząca biegle na maszynie Underwood,
władająca językiem polskim i niemieckim poszu-
kiwana natychmiast. Zgłoszenia „Dobra plac”
Buro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 10980

BIURO pośrednictwa pracy, Lwów, Sykstuska 16
poleca wszelką służbę na wyjazd sezonowy, oraz
wszelką służbę dworską i miastową do wszyst-
kiego, dozorców, dozoreczny. 10990

KUCHAREK, pokojówek, dziewcząt do wszystkie-
go, wszelkiej służby sezonowej poszukuje Agen-
cja Kostłuka, Kopernika 19. 11073

POSZUKUJE SIĘ bony (izraelskiej) do trojga dzieci
w wieku do 10 lat, M. Stecher, Gródecka 52.
11071

PANIENKI do szycia i nauki przyjmie Helena War-
chałowska Kochanowskiego 10. 10784

MAGAZYN mód Broda, Chorażczyzna 8, poszukuje
zdolne panny i dziewczynkę do nauki.
11045

POSZUKUJĘ dziewcząt do nauki introligatorstwa
za wynagrodzeniem. Bardach, Batoiego 11.
11022

Potrzebny zaraz do fabryki w Lwowie
urzędnik rachunkowy
młodszy, ze znajomością rachunkowości kupieckiej,
biegły w pracy, Polak. Zgłoszenia z odpi-
sanymi świadectwami i podaniem wysokości wynagro-
dzenia pod „Bu” do Biura dzienników St. Soke-
łowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska.
10821

ZAKŁAD fryzjerski Rudolfa Pjirtzia, Lwów, Aka-
demicka 4 przyjmie zaraz fryzjerkę daniską z
dochodem 50 proc., porośniętą, oraz pannę do
praktyki. 9857

POSZUKUJĘ dobrego czeladnika szewskiego pod
firmą: S. Schickel, Lwów, ul. Sobieskiego 1
39. 11010

SAMODZIELNE i zdolne panny tylko pierwszo-
rzędne siły zostaną natychmiast przyjęte do pra-
cowni młodej damskich pl. Szucha 4, róg ul. Ko-
łataja 4, I. piętro. 11051

Ceglarze
majstrzy do pieców polowych, pala-
cze, strycharze, potrzebni zaraz.
Zgłoszenia Ekspozytura Odbudowy Ostędli,
Podhajce. 9938

LEPSZEJ krawczyni do domu poszukuję. Kampa-
za 9, drzwi 4 od 3 do 4. 10439

POSZUKUJĘ się służącej do wszystkiego za do-
brą wynagrodzeniem na wyjazd do Wiednia.
Gottlieb, Piekarska 23. 10858

BIURO SENIOWA, Sykstuska 16 poleca pierwszo-
rzednego bufetowca, byłego dziennikarza, na
szuka posady tu lub na sezon. 10875

PRZYJMUJE SIĘ zręcznych dziewcząt do roboty.
R. Kutscher zakład wyrobu sprządek płóci i lano-
wazy Sobieskiego 30, II. piętro. 10769

DO FABRYKI kopert Szpitalna 1, przyjęta została
dziewczeta. 10744

POSZUKUJĘ się pielęgniarki Niemki do dzieci.
Zgłoszenia pod adw. prof. Schorr ul. Bażenicki
12 między godziną 2 a 4 popoł. 10653

DOBRA dozorczyń potrzebna do pomocy Zam-
skiego 7. 10992

DOCHODZACEJ krawcowa z wziętym pociągami.
Wiadomość: Tarnowskiego 72, I. piętro na lewo.
11209

DOCHODZACA do szycia potrzebna na prze-
południe, Barska 1, I. p. u lekarza (róg Gróde-
ckiej 72). 11198.

BIURO pośrednictwa pracy Lwów, Sykstuska 16,
poleca wszelką służbę na wyjazd sezonowy, o-
raz wszelką służbę dworską miastową do
wszystkiego, dozorców, dozoreczny. 11186

TOKARZA i ślusarzy potrzebuje Antezarago Wł-
told Tranda Podlewskiego 2. 11183

POTRZEBNY jest fachowiec do wyrobu pasty do
obuwia, wiadomość w zakładzie dentystycznym
ul. Podlewskiego 9. 11181

CHŁOPAKA do roznoszenia gazet poszukuje biuro
ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 11174

POSŁUGACZKA dochodząca dobre warunki na-
tychmiast poszukiwana Szamiatulicki 17 od 3
do 5. 9939

PRZYJME kilku czeladników i płatnych chłopów
do nauki ślusarstwa, Lyczakowska 15.
10852

POSZUKUJĘ dziewczyny do wszystkiego, Płac
100 koron, wikt, Cukiernia Ludwika Nowyca, ul.
Sapiehy 15. 11068

MALŻEŃSTWA

HANDLOWIEC, lat 28, brunet z dojrzałym rocznym powyżej 100.000 marek zawrze znajomość w celu matrymonialnym z elegancką blondynką. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografią przyjmie, za dyskrecją ręczę słowem honoru. Postęrest, ul. Wałowa, Okazkielowi karty tramwajowej nr. 14042. 11032

NAUKA**Nowe kursa:**

- 1) Rachunkowości państwowej.
 - 2) stenografii polskiej.
- rozpoczynają się d. 4. maja b. r.
Wpisy do 3-go, od 3—5 popołudnia.

Konces. Prakt. Kursy rachunkowości
Z. Olszewskiego
ulica Kurkowa 38. 9931

NA DOBRYM fortepianie można ćwiczyć. Wiadomość Sklep Jaworskiej, pl. Bernardyński 2. 10746

ANGIELSKIEGO wyuczę nowoczesną szybko, metodą. Książki angielskie sprzedam Łąckiego 8, (obok Żandarmeryi) parter między 1 a 3, 11192

POSAD POSZUKUJĄ

MANIKURYSTKA SPECYALISTKA poszukuje posady na wyjazd ul. Rzeźbiarska 5 Lwów. 10961

FILMARTISTA poszukuje posadę w takiej fabryce, najchętniej we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji „Filmowiec”. 11019

W 40-tym ROKU ŻYCIA mężczyzna, który długie lata służył przy wojsku jako podoficer w prowiantowym magazynie szuka posadę jako magazynier, kontroler lub wyższy nadzór itp. do Wielka pod Energetyczny. 10972

OSOBA inteligentna sympatyczna lat 32 bardzo dobra gospodyni rozumie się na każdej gałęzi gospodarstwa poszukuje zarząd domu. Zgłoszenie do Administracji Wieku Nowego pod Niezależna 11197

TECHNIK dentystyczny przyjechawszy z Rosji poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia „Przebiegny” do Wieku. 11163

MŁODY inteligent władający biegle w słowie i piśmie językami: włoskim, niemieckim i polskim z 4 letnią praktyką we Włoszech poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod „Italianol” do Administracji Wieku. 11151.

INTELGENTNA panna izraelitka szuka zajęcia jako bona do dzieci. Regna do Administracji Wieku. 11153

DENTYSTA z niemieckim dyplomem poszukuje zajęcia południowego. Oferty do Administracji Wieku Nowego pod „Piomba”. 11149.

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE lokalu blisko Śródmieścia z przedzielnem lub bez, za sowitem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia Domnikowska 5, I p. 11020

2 POKOJE kuchnia przedpokój pasarz, łazienka, elektryka, gaz w Krakowie w Śródmieściu zamienię na podobne mieszkanie słoneczne we Lwowie. Wiadomość Nadbrza Lwów Domnikowska 11. 10974

WILLE w Rymanowie Zdroju wynajmę na całe lato. Bliższych szczegółów udzieli por. Smerecki Piotr Sąd polowy D. O. E. Złoczów. 10955.

POKÓJ kawalerski frontowy z osobnym wejściem oglądać od 4 do 6 Dwernickiego 11a drzwi 7. 11133.

4 POKOJE z umeblowaniem i największym komfortem do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 11076

DWA pokoje z największym komfortem w Śródmieściu, zamienię na 4 pokoje. Marczyński, Wałowa 2. 11077

1 POKÓJ na biuro w samym centrum miasta do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 11078

RESTAURACJA na Żelaznej Wodzie nr. 26 do wynajęcia. Wiadomość: Kawiarnia Szkocka. 11065

SAD siedmio morgowy zaraz do wynajęcia Błudnicki stacya kolei Halicz, zgłoszenia i oferty nadsyłać Zarząd dóbr Błudnicki. 10917

SZUKAM pomieszczenia z całym utrzymaniem najchętniej u bezdzietnej wdowy, Sokołowski Gródocka 131 XI. schody drzwi 161. 10948

POKÓJ z utrzymaniem chętnie za wiktuały lub o. pał Pensjonat „Helena” Sapiehy 2. 10654

ROZMAITE

HURTOWNIA
monopolu sztucznych środków słodzących
Ludwik Hoszowski
Lwów, ul. Akademicka 3. zawiadamia, że rozdziela sacharyny za mało rozpoczyna się z dniem 4-go maja dla konsumów i Stowarzyszeń i aptek. — Przytem nadmieniam, że gotówkę i arkusze należy składać przed południem od godz. 9—12-tej, zaś towar odbiera się między 3—5. popołudn. 11130

DAM prześliczny fortepian koncertowej marki za 800 kg. najładniejszej maki i wagon drzewa. Zgłoszenia tylko do 6. maja pod „fortepian” Ad ministracya. 11201.

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystniej można nabyć u firmy
Aleksander Mallmon
skład maszyn do szycia
Lwów — Wałowa 11A.
przyjmuje się maszyny do naprawy. — 9792

NA ŚLUBY, wesela, wizyty, egzamina i pogrzeby, wypożycza garderobę Sozański Lwów, Podwale 1, Wałowa 31. Kupuje także wszelką odzież na wet zniszczoną pociętą przez moce, dywany, kapy, portyery narzuty oraz wszelkie kostiumy rezerwowe. 10963

AKUSZERKA z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 10957

PRACOWNIA Sukien damskich wykonuje szybko starannie tanio. Szumlańska 9 parter (boczna Gródeckiej) Dłuchówna. (x)

LEKARZ-DENTYSTA z kompletnym urządzeniem lecz bez lokalu zawrze spółkę z technikiem mającym odpowiedni lokal we Lwowie lub na prowincji. Wiadomość pod „Doktor” — „Wiek Nowy”. 11110

DOKUMENTA wojskowe na agawisko Michał Dmytrowski ze Lwowa skradzione wraz z portfelem onegdaj. Dokumenta uniważniono. 10923

KAPELUSZE słomiane, jedwabne przerabiać modnie i tanio M. Topolnicka Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 8849

NAPRAWA AUTOMOBILI I PŁUGÓW MOTOROWYCH

oraz wszelkie roboty ślusarskie i mechaniczne wykonują
Warsztaty ślusarsko-mechaniczne
A. Schmidt i J. Zaczekowski
Lwów, ul. Kopernika 16. 10538

ZA KARTOFLE DAM SPIRYTUS BONGOUT. — ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „SPIRYTUS”. (x)

SŁOMKOWE kapelusze filcowe damskie, męskie i dziecięce burmistrz częściowo. Najnowsze modele nadeszły. Przetrasowanie słomkowych i filcowych kapeluszy przyjmuję Lwów, ul. Koscielna 8 (gmach Izby Rękodzielniczej J. TWO. RZYJAŃSKI, gen. zastępca parowej fabryki kapeluszy w Myślenicach. Składnica: Lwów, ul. KOSCIELNA 1. 8. 10044

PIERWSZA lwowska parowa farbarnia Maryi Zduńczyk i Jana Gawronskiego przy ul. Króla Leszczyńskiego 9 przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i czyszczenia, jakoteż kapeluszy, futra, płóta i rękawiczki. 10698

SPIESZCIE eleganckie Panieł Krawiec damski Józef Plick wykonuje gustownie i tanio kostiumy, płaszcze, suknie, Blacharska 20. Z prowincji za 48 godzin. 8940

PRACOWNIA Julii Wesołej Kochanowskiego 3, II piętro. Wykonuje suknie, kostiumy, płaszcze podług najnowszych żurnali. Przyjmuje przeróbki. Ceny przystępne. 10865

POSZUKUJE współnika do interesu restauracyjnego w miejscu kąpielowym. Kapitał 100.000 k. Wiadomość: plac Benedyktynów nr. 1, Knoll. 11086

DO AMERYKI

wyjeżdżają zastępcy firmy „Kresy” w polowie maja br. firma przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe i prywatne do przeprowadzenia, ręczę za ich wykonanie.
Zgłoszenia od godziny 10—12 i od 3—6 we firmie „Kresy” we Lwowie, Pańska 3. 10735

DOBROWOLNE LICYTACJE W RAZIE PRZENIESIENIA LUB KOMISOWĄ SPRZEDAŻ PRZY FACHOWYM OCENIENIU WSZELKICH PRZEDMIOTÓW, ANTYKÓW PRZEPROWADZA ZAKŁAD PUBL. HALA AUKCYJNA, UL. AKADEMICKA 1, 3, I p. RÓWNIEŻ KUPNO ZA GOTÓWKĘ. 10596

FOTOGRAFIE poleca najtaniej Technicum Jabłońskich 2. 9777

ODSTAPIE śladło damskie używane w zamian za także męskie. Potockiego 29. 10548

NAJNOWSZY WYNALAZEK. Przerabiam motory ssące gazowe na benzynowe i rope. Zmiana produktów może nastąpić w ruchu, oraz bardzo małą ilość zużywa materiału palmego. Julian Myśkowski! dzierżawca młyna Kurowice koło Lwowa. 10661

PORTRETY powiększenia poleca najtaniej „Technicum” Jabłońskich 2. 9779

KAPELUSZE i woale żalobne, modne i tanie poleca M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 8849

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kawa Herbata Kakao

codziennie ANGIELSKA Bonadort, Suchard
świeżo palona, i Ceylońska i Van Hutten
począ. przyst. poleca Główny skład kawy i herbaty
Józefa Musila. Lwów, Batorska 32.

8746

ROWERY nowe jak i używane oraz składowe części
po najniższych cenach do nabycia w Głównym
składzie rowerów Pańska 8. Katz. 8763

ROWER marki „Puch” sprzedam dawniej hotel
francuski III. p. drzwi 65. 10678

PALMA duża, fura podróżna, bunda, garnitur sąło
nowy, szafka ścienna mahoniowa do sprzedania
wiadomość sklep Jaworskiej, plac Bernardyński
1. 2. 10747

Najlepszą do krycia dachów PAPE

poleca

Antoni Halski. Lwów, Sobieskiego 3.
9328 b

RETUSZOWANIE, kopie i inne prace dla fotogra-
fów i amatorów. Zlecenia z prowincji odwrotną
pocztą za zaliczką poleca najtaniej „Technikum”
Lwów, Jabłonowskich 2. 10833

ZAKŁADY fotograficzne, budowane, murowane i
składane poleca najtaniej „Technikum” Lwów,
Jabłonowskich 2. 10832

Kupuje używane rowery

weże i piaseczki i przyjmuję takowe do naprawy.
J. ROSENMANN, Akademicka 26. — 10196

CEMENT, gips, tylko wagonowo, poleca „PILOT”
Lwów, Batorska 4. 8820

KUPIE butki dobrze przechodzone dla starszego
mężczyzny, Piekarska 38, nr. 3. 10845

200 KORON dam za korzystne wskazanie kupna
fortepianu, pianina: we Lwowie lub prowincji.
Franciszek Agolzer, Zimorowicza 4. 9566

WAŻNE!

Zaletwiamy korzystnie kupno, sprzedaż me-
lątków, domów, sklepów, fabryk maszyn itp
w **Kongresówce i Poznaniu** —
przyjmujemy zlecenia kupieckie i prywatne
udzielamy wszelkich wyjaśnień, udogodnień
przejazdnych, przyjmujemy przedstawicielstwa
pism na Warszawę, Łódź i inne miasta.

Biurowo „Aurora”, WARSZAWA
Zdrowia 6/32

7096

FORTEPIAN w bardzo dobrym stanie sprzedam.
Dawniej hotel Francuski pl. Maryacki III. piętro,
drzwi 65. 11109

NACZYNNIE EMALIOWANE, kosy w większej ilości.
kółka skrzyń narzędzi i zolników sprzedaje firma
Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 10579

KUPIE meble w każdym stanie, oraz inne przed-
mioty, Małeckiego 4, Hnatyszyn. 10549

FORTEPIAN Ehrhara oraz bilard Seyfarta sprze-
dam. Wiadomość „Salon obrazów” Akademicka
1. 28. 10908

KOSY w większej ilości, cyrkularki w wszystkich
wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zolników
sprzedaje firma Antoni Halski Lwów Sobieskie-
go 3. 10579

Kupuje motory

elektryczne, ropne, benzynowe, parowe
i płacę najwyższe ceny. 8518

Inż. Piotrowski, Lwów, Pańska 11.

BACZNOŚĆ! FOTOPLASTICUM okazująco sprze-
dam zaraz. Depiescu, drogomistrz, Laowa.
9948

ZAKŁAD ogrodniczy Józefa Böhma w Stanisławo-
wie na Górcie ma na sprzedaż wielką ilość
pierwszorzędných rozsąd warzywnych i kwia-
towych oraz kwiaty doje. 9947

SPRZEDAM okazująco wózek dziecięcy. Zgłoszenia
Kollatała 6, II p. 10981

OKAZYJA! Róg Lindego do nabycia cegły, belki, tra-
wersy po bajecznych cenach. 11005

OWOCARNIA i sklep spożywczy zaraz do sprze-
dania. Wiadomość w Administracji. 11044

NOWY samowar tombakowy do sprzedania. Wia-
domość: Zdrowia 12 u dozorcowej. 11114

KUPIE lekką drabinię ogrodową 8 lub więcej metr.
długo. Ul. Akademicka 5, Drukarnia. 11018

MĘSKIE KAPELUSZE DAMSKIE

POLECA

PIERWSZA KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY
Rudolfia Neuwelta Lwów, Balonowa 3,
własny gmach fabrycz.
Przystanek tramwaju HG. 10505

KUPIE złoto, srebro,

brylanty, złote zegarki i sztuczne zęby
płacę bezwarunkowo najsumienniej

N. WANDER

Gródecka 16, obok ul. Bema. 8967

GATRY, lokomobile, motory benzynowe, łamacze
do kamieni, kuźnie polowe dostarcza „Pilot” ul.
Batorska 4, Lwów. 3741

SIODŁO damskie do sprzedania, Mochnackiego 14.
11031

OKAZYJNIE do sprzedania: salonik, jadalnia, gra-
mofon i starożytną meble, Marcina 4. 11041

UNIWERSALNY, precyzyjny, mierniczy, mierniczy
instrument pomiarowy Neuhofera 9000 marek,
ubranie materiał angielski przedwojenny biały w
paski 4000 marek, ubranie sportowe wielkie
płótno całkiem nowe 2000 marek, wspaniała ba-
ranica rosyjska 6500 marek, duża dera na konie
300 marek, sprzedam Długosza 19 lewy parter
od 4 do 5 popołudniu. 11200.

KOZY dojne z kózłętami dające od 3 do 4 liter
mleka do sprzedania. Piłarów 23, I. p. Wawrz-
kowa. 11195.

PÓLKI registratura dębowa, na całą ścianę, odpo-
wiednie dla większego biura, księgarni lub inne
go przedsiębiorstwa na archiwum ewent. biblio-
tekę (shanony, akty itd.) rozbieralne do sprze-
dania, wiadomość Romanowicza 5, I. p. Kopanie
nafty. 11190

KOSTYUM granatowy, bluzka biała futarowa, ma-
tetya wełniana, zupełnie nowe do sprzedania ul.
Zdrowia 12, II. p. ganek na lewo popołudniu. 11189.

KUPIE wysoki dom parterowy z ogródkiem z bra-
ma wjazdową. Zgłoszenia S. S. Lwów 15. 11185

APTEKA dobrze rentująca się wraz z realnością
w miasteczku Małopolski wschodniej do sprze-
dania. Zgłoszenia listowne Lwów, Domaga-
liczów 3 p. H. Stankowa. 10923

HERBARZ ziem polskich starożytny obraz do na-
bycia. Oglądać można w magazynie, WP. Leona
Oberskiego Legionów 7. 10273

KUPIE złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby
N. Wander Gródecka 16 obok Bema. 8968.

WÓZEK dziecinny lekki w dobrym stanie kupię.
Zgłoszenia do Adm. Wieku pod Lekki. 11156.

SZTREIFER w dobrym stanie na jednego konia do
sprzedania Wilhelm Richter Bogdanówka 1. 2,
rogatka Gródecka. 11147.

NOWA jasna sypialnia jest z powodu wyjazdu o-
kazyjnie do nabycia. Oglądać można od 3 do 4,
Rappaporta 11, II. p. drzwi na lewo. 11142.

RAMKI drewniane pod dachówkę używane kupię,
Bukowski Janowska 134 Lwów. 11136

SPRZEDAM wózek do kropienia pompy wodną z
węzownicą gumową kosiarke ogrodową Piekar-
ska 16 gospodarz. 11135

KUPIE pawicę, wiadomość Bartosza Głowackiego
1. 30. 11132.

OKAZYJA! Sprzedam 2 piętrową kamienicę w II.
dzielnicy za 460.000 kor., wolne lata, komfort.
możliwe pomieszkanię, ogród, stronę południo-
wą. Wiadomość: Kasztelańska 11 a, I. piętro,
drzwi 6 od 11 do 5. 10520

Z POWODU wyjazdu sprzedam okazująco futro
tchurze, wierzch przedwojenne, kołnierz wydra
dom komisowy pasarz Mikołascha 11125

DOM do sprzedania o 4 ubikacjach, 4 komórki,
studnia na podwórzu betonowa, ogrodu 150 są-
żmi, Lewandówka, Wiadomość ul. Domagaliczów
1. 4, w podwórzu na lewo. 11179

KUPIE lampy drewniane i żelazne, biuro ogło-
szeń Buchstaba Legionów 21. 11178

KUCHENKI oszczędnościowe „Dyablik” gotują bez
spirytusu nafty itp. niezbędne w każdym domu
do nabycia wszędzie. 11160

MASZYNE do szycia sprzedam Mikołaj 9 parter
ganek między 6 a 8 wieczorem. 11157.

PIES fałuchowy bardzo zły dobry stróż i 2 koci-
czki małe rasowe białe, kapa na 16tko sukna
popelata do sprzedania Lyczakowska 65. 11150.

SPRZEDAM suknię jedwab surowy bluzkę mark-
zetową kołnierzyk stojące Nr. 39 sw. Zofii 9
pralnia. 11152.

CHOMATA ciężarowe, wylazdowe, rosyjskie
srebrna oprawa do sprzedania. Gofaba 4 parter
prawy. 11154

KUPIE pianino używane i forteł bujakowy części-
wo za prowianty, wiadomość Polezyska 2 Ze-
lechowska. 11155

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE 2—4 pokoi z kuchnią, światłem elek-
trycznym. Pośrednictwo sowicie wynagrodze.
Wiadomość w sklepie Włodzimierza Rubia, ul.
Szajnoch 2. 11029

SZUKAM pokoju z osobnym wejściem. Laskawe
zgłoszenia do Administracji. „Z meblami lub
bez”. 11145

POKÓJ kawalerski umeblowany poważnemu panu
zaraz do wynajęcia, Piekarska 28, II. p. między
4 a 6 popoł. 11138.

3000 KORON zapłacę za wyszukanie umeblowa-
nych 3 do 5 pokoi z komfortem w śródmie-
ściu w ładnej kamienicy. Mogę wynająć zaraz
albo od lata. Zgłoszenia: Hotel Georgea 5.
10834

KUPNO I SPRZEDAŻ.**Drobna sprzedaż sacharyny**

odbywa się w następującym porządku:

I. i II. dzielnica od 1. do 10.
 III. i IV. „ „ 11. do 20.
 V. i VI. „ „ 21. do 30.

za okazaniem nowych legitymacji w godzinach od 9—12 przed południem i od 3—6 popołudniu, wchód przez bramę.

Ludwik Hoszowski
 Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 11131

500 Marek!

placę za aparaty sztucznych
 zębów starych połamanych.

Kupuję również zęby pojedyncze.
 Przyjmuję od 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.
 Adres: Hotel Grand, ul. Legionów,
 Pokój nr. 16, II. piętro.

Jeszcze tylko kilka dni!
 11144

Automobil osobowy

z karoserią albo bez, kupię zaraz. Zgłoszenia **Hotel George'a**, Portyer, od 2-3-6j.
 11134

Baczność! Spodnie po 350 Mk.

własny wyrób z materii zagranicznych w różnych kolorach i ubrania marynarkowe 11046
HELLER, Żółkiewska 74-III, oficyny, II. p.



**Przedsiębiorstwo
 TECHNICZNO-
 HANDLOWE**

we Lwowie,
 ul. Lwowska 1. 48.

**DOSTARCZA
 PŁUGI
 PAROWE**

Kupuje urządzenia biurowe, sypialnie, jadalnie i t. p.
Zieliński, ul. Kottłarska 5. 10453

**Za złoto, brylanty,
 srebro, dyamenty, platynę, złote zegarki i perły**
 płaci na sumiennie tylko
**H. Guterman, ul. Sykstuska 14,
 Lwów. 10977**

Rowery oraz wszelkie przybory do tyczące poleca
**Matwina Rosenmann, Jagiellońska 17.
 10314**

PLECIONKE

miedzianą w gumie oraz wszelkiego rodzaju materiały do urządzenia instalacji elektrycznych, jakoteż wentylatory prądu zmiennego i stałego poleca skład materiałów elektrotechnicznych 9284

Bernard PANZER, Lwów, Kopernika 17.

Pierwsza

klasa 1 państwowej loterii klasowej ma ciągnięcie 15. i 17. maja
 Cały los do każdej klasy
 M. 80—, pół losu M. 40—,
 ćwiartka M. 20, ósemka M. 10
 Zapas losów bardzo mały.

DOM BANKOWY 10256

SCHÜTZ I CHAJES
 Lwów, pl. Maryacki 7.

SPRZEDAM sypialnię salonik meble z pokoju męskiego łóżka szafy biblioteczne dywany większe obrazy artystyczne maszyny do pisania lampy naftowe różne rzeczy do użytku domowego. To maszewski Ossolińskich 9. 10993

KORZYSTAJCIE Z OKAZYI!!!

500 Mk

placę za aparat starych sztucznych ZĘBÓW, kupuję każdą ilość nawet połamanych.
Hotel „SAVOJ”, pokój 3, Sobieskiego 7.

Codziennie od 9 do 7 wiecz. bez przerwy. — Skład Materiałów i Instrum. dentystycz. w Łodzi
 Pozostaliśmy przez krótki czas! 10953 **BRACIA ZALCMAN.**

Galicyjski Akcyiny**Bank Hipoteczny we Lwowie**

FILIE:
 w Krakowie
 w Czerniowcach
 w Tarnopolu

Kapitał akcyiny 30,000.000 K

Rezerwy 22,818.900 K

EKSPOZYTURY:

w Stanisławowie
 w Podwołoczyskach
 w Nowosilicy

Kantor wymiany lombarduje i sprzedaje 5 procent. Polską

Pożyczkę Państwową, kupuje i sprzedaje wszelkie
 najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacyi kapitałów. — Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów. — **Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu. Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od 500 K począwszy, wydaje na wkładki książeczki. — Kwoty do 2000 K wypłaca bez wypowiedzenia. — Wynajmuje za opłatą **Schowki depozytowe (Safe Deposits)**

kwartalną, półroczną lub roczną w kasach stalowo-pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego, kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe dokumenta i kosztowności.

Przedruku nie płacimy.